

GAZETA

LEGNICKA

Nr 85 (264) Rok II Czwartek-Niedziela 30 kwietnia-3 maja 1992 r. Cena 1500 zł.

NIE WYJDĄ (3)

"Sprawa stacjonowania Armii Radzieckiej w Polsce jest po prostu naszą klęską" - pisał Jan Parys w czasie, gdy nie był jeszcze ministrem. I chyba znowu nie będzie...

BANKRUCI LICZĄ PIENIĄDZE, ARMIA ZOSTAJE

Jak już pisałem w poprzednich odcinkach, pierwszy pokomunistyczny rząd Tadeusza Mazowieckiego do problemu wycofania wojsk ZSRR podchodził "jak do jeża". Zapewne nie ułatwiły sytuacji kompromisy zrodzone przy "Okrągłym stole". Wszak prezydentem był Wojciech Jaruzelski, a przez długi jeszcze czas dwa kluczowe resorty (MON i MSW) znajdowały się w rękach ludzi poprzedniej ekipy. Tym niem-

niej, to właśnie wówczas zrodziła się doktryna, że obecność Północnej Grupy Wojsk w Polsce może stanowić element przeciwwagi dla jednoczących się Niemiec. Oraz kartę w rozgrywce o uznanie naszych zachodnich granic.

Powody do niezadowolenia z postawy wład polskich mieli nie tylko rodzimy politycy z nurtu niepodległościowego, ale także Czesi, Węgrzy i Niemcy.

Dokończenie na str. 2

POZA POLITYKĄ

Z Leonardem Michalakiem, rzecznikiem prasowym Prokuratury Wojewódzkiej w Legnicy rozmawia Wiesław Piotrkowski

Na spotkaniu z mieszkańcami Legnicy poseł Henryk Klata zapowiedział rychłą weryfikację kadry w resorcie sprawiedliwości. Dotknęłoby to również prokuratorów.

- Pierwsza weryfikacja została przeprowadzona w 1990 r. Straciło wówczas pracę ok. 10 proc. prokuratorów w tym niemal wszyscy prokuratorzy wojewódzcy. Weryfikacja została przeprowadzona pod kątem politycznym, a jej zadaniem była eliminacja osób, którym zarzucono nadgorliwość i polityczną dyspozycyjność w minionym okresie. Nasze środowisko przyjęło ją jako swego rodzaju sąd kapturowy. Praktycznie bowiem nie było wiadomo, kto ją przeprowadzał. Dzisiaj wiemy, że na decyzje o powołaniu czy odwołaniu prokuratorów mieli wpływ przedstawiciele nowych sił politycznych - posłowie, senatorowie, którzy czasem konsultowali się ze związkowcami.

W okresie przejścia z jednego okresu społeczno-politycznego do drugiego weryfikacja była rzeczą nieuniknioną. Myślę, że popierali ją również młodzi prokuratorzy, którzy założyli własny związek zawodowy. W

Legnicy robił to m.in. prokurator Edward Zalewski. Ich głównym dążeniem było stworzenie z prokuratury organu apolitycznego i niezależnego. Prokuratura zawsze była ciałem ściśle zhierarchizowanym. Dziś jednak można uczciwie mówić o względnej niezależności prokuratorów od swoich przełożonych, którzy nie mogą wpływać w sposób bezpośredni na sposób prowadzenia spraw. Prokurator prowadzący sprawę zawsze ma możliwość odwołania się.

Mimo to nie ustają zarzuty o politycznym podłożu niektórych działań prokuratury, również w województwie legnickim.

- Obecnie prokuratorzy nie mogą należeć do żadnych partii czy organizacji politycznych. Oczywiście nie oznacza to, że nie mają swoich sympatii czy antypatii - również politycznych. Jesteśmy przecież normalnymi ludźmi. Ale polityka jest tylko i wyłącznie prywatną sprawą prokuratorów, nie wkracza do ich pracy. Niewątpliwie jednak stanowiskiem politycznym jest funkcja prokuratora generalnego, którą sprawuje minister sprawiedliwości.

Dokończenie na str. 3

Banany w ogniu

Wczoraj miał miejsce pożar w pomieszczeniach hurtowni owoców "Leg-Frut" w Legnicy. Przyczyną był pozostawiony, włączony express do kawy. Ogólne straty wyceniono na 3 mln. zł., zaś uratowane mienie w większości owoce cytrusowe i krajowe - oszacowano na 2 mld zł. Akcja gaszenia trwała 1,5 godziny. Uczestniczyli w niej 3 jednostki Straży Pożarnej.

Informujemy PT Klientów,

ze
**KANCELARIA
NOTARIALNA
w LEGNICY**

mgr Renata GŁOWSKA
notariusz
dotychczas mieszczące się
przy ul. Wojska Polskiego 5
od 4 maja
będzie miało siedzibę
przy ul. Mickiewicza 12
tel. 214-20

RING WOLNY

W zamierzonych czasach chadzałem na pochód pierwszomajowy w krótkich spodenkach i z balonikiem w dłoni. Czasami zrobiłem siusiu w majteczny i była niezła zadyma. Ale jakoś mi to wybaczyl. Prawdę mówiąc obce mi były napisy na transparentach i zarosnięte twarze wodzów z portretu. Może dlatego, że nie umiałem czytać... Cieszyłem się, bo zawsze po pochodzie dostawałem różne pizszalki, piaski i inne rzeczy.

W czasach już mniej zamierzonych chadzałem z obowiązku. Był bowiem taki okres w naszej historii, że uczniowie szkół średnich musieli zmanifestować swój internacjonalizm i chodzili w granatowych mundurkach, ze szturmówkami. To już nie było radosne. Zaś nazajutrz budziliśmy się z kacem, bo prawda jest taka, że piło się wtedy tego.

Wreszcie nastął taki czas, że były dwa pochody. I człowiek wybierał, być może z przekory ten nielegalny. Był gaz. Były zadymy, i były ofiary. Jakoś się to kręciło.

Jutro w Legnicy wyruszy pochód i nie będzie to radosna manifestacja. Kto pójdzie tym razem?

Fighter

"Nie było rozkazu strzelania!" - zdecydowanie twierdzi w swojej książce generał Marek Ochocki, były wojewódzki szef milicji z okresu stanu wojennego, wspominając tragedię lubińskiego 1982 roku.

CZŁOWIEK KISZCZAKA

Bez względu na emocje jakie wzbudzi ta książka będzie ona bestsellerem. W najmłodszym aktualnie gatunku literatury faktu, jakim stały się wywiady-rzeki z politycznymi prominentami różnych epok, w legnickich księgarniach pojawiła się książka będąca spowiedzią generała Marka Ochockiego, człowieka który przez jedenaście lat dowodził milicją w województwie legnickim. "Byłem człowiekiem Kiszczaka" - to tytuł i deklaracja, której bohater wywiadu przeprowadzonego przez Krzysztofa Spychalskiego postanowił być wierny do końca. * Kto wydał rozkaz strzelania?

* Nikt. Zresztą wszyscy to potwierdzą. Nikt rozkazu nie wydał. Mało tego, nikt nie prosił o tego typu rozkaz. Strzelano w sposób spontaniczny. Ktoś strzelił, pozostali pociągnęli za spust i zaczęło się. Ci ludzie nie byli oswojeni z takimi sytuacjami. Tragedia właśnie polega na tym, że najmniej przygotowani ludzie dostali najtrudniejszy odcinek jednostki ZOMO, włączyło się w ogólny chaos i sytuacja stała się beznadziejna. Nie było rozkazu, niech pan to zapamięta!

Dokończenie na str. 2

ZJAZD PC

1 maja w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy odbędzie się zjazd Porozumienia Centrum. Przedstawiciele partii ocenią roczną działalność, wybrani zostaną kandydaci na czerwcowy kongres PC. Zjazd wytypuje również szefa wojewódzkiej partii.

Dotychczasowy prezes, Norbert Rekowski zrezygnował niedawno z pełnionej funkcji.

Porozumienie Centrum liczy w tej chwili około 200 członków w województwie legnickim. Powstają nowe koła partii, m.in. w Ścinawie i Prochowicach.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Zgodnie z ustaleniami Związku Zawodowego Rolnictwa "Samoobrona" i przedstawicielami Urzędu Prezydenta RP dotyczących zakończenia protestu tego związku w gmachu Ministerstwa Rolnictwa, rolnicy opuszczą siedzibę resortu dzisiejszego dnia. W stosunku do protestujących nie będą wyciągnięte żadne konsekwencje. * Podczas wczorajszego spotkania premiera J. Olszewskiego oraz siedmiu partii popierających rząd padła propozycja, by wrócić do rozmów z "trójką" - czyli UD, KLD i PPG.

* Z udziałem ponad 5 tys. młodych wyznawców judaizmu z 42 krajów będzie obchodzony

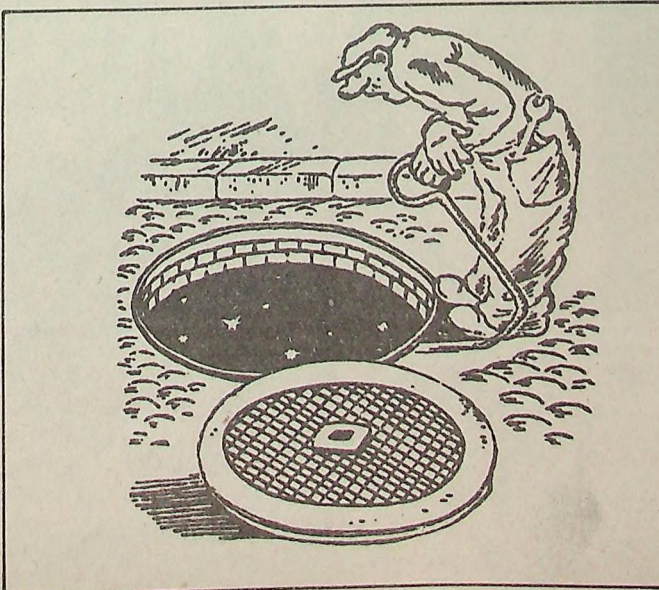
w Polsce i Izraelu w dn. 29 bm. 3 maja - Dzień Holocaustu, ustanowiony dla upamiętnienia kolejnej rocznicy w Getcie Warszawskim.

* Sporadyczne walki toczą się na peryferiach Kabulu. Do starć doszło w okolicach więzienia gdzie schronili się funkcjonariusze obalonego reżimu Nadżibullaha.

* Po otwarciu XIV Sesji Plenarnej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie kilka państw zażądało wykluczenia Jugosławii.

* Dotychczasowy prezydent Włoch Francesco Cossiga opuścił Kwirynał, aby umożliwić wcześniejszy wybór swego następcy.

GALERIA SATYRYKONU



Dokończenie na str. 3



Więści z legnickiego Ratusza

* **Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miasta Legnicy** informuje, że w okresie I kwartału br. na realizację zadań w zakresie bieżącego utrzymania miasta wydatkowano ogółem 2 mld 953 mln zł., w tym na oczyszczanie miasta (tj. oczyszczanie dróg lokalnych, eksploatację szaleatów, schroniska dla zwierząt, oczyszczanie wpustów deszczowych) - 381 mln zł., oświetlenie ulic - 1 mld 500 mln zł., usługi weterynaryjne i inne zadania - 147 mln zł.

W I kwartale rozpoczęto również zadania w zakresie remontów kapitalnych urządzeń komunalnych, na które wydatkowano 394 mln zł. W ramach tych środków finansowano remonty kapitalne zieleni, przygotowywanie nowych kwater grzebalnych na cmentarzu komunalnym, remont szaleatu przy ul. Czarnckiego, dokumentację na remont fontann w Rynku i modernizację

oświetlenia ulicznego oraz likwidację dzikiego wysypiska przy ul. Radosnej. Ponadto wykonano remonty instalacji sanitarnych i gazowych w 17 budynkach komunalnych, w 7 budynkach - remont instalacji elektrycznej oraz remont dachu na jednym budynku. Informuje się także, że trwają prace w zakresie remontów dachów na 50 budynkach - z terminem zakończenia do końca czerwca br.

* **Wydział Polityki Gospodarczej Urzędu Miasta w Legnicy** informuje, że w dniach 1 i 3 maja br. sieć handlowa będzie czynna, jak w dni świąteczne, tj. czynne będą w ograniczonym czasie pracy: sklepy ogólnospożywcze, cukiernicze, kioski "Ruch". Natomiast 2 maja br. (sobota) sieć handlowa będzie czynna jak w wolne soboty, w tym m.in. sklepy ogólnospożywcze i piekarnicze do godz. 13.

ZARZĄD MIASTA LEGNICY

ogłasza przetarg na wywóz hałdy ziemi z rejonu os. BIAŁE SADY ul. Raciborska ok. 2000 m³, ul. Żołnierska ok. 3500 m³ na wysypisko śmieci oraz na os. PIEKARY jedn. C: Budowa szkoły Nr 20 oraz Budowa Przedszkola Nr XXVI.

Odległość wywozu około 7,5 km.

Termin wykonania robót do dn. 30.05.1992.

Przetarg odbędzie się dnia 5.05.1992 o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Legnicy.

Pisemne oferty na usunięcie 100 m³ ziemi wraz z transportem i obsługą geodezyjną należy składać do dnia 04.05.92 w pok. 205 Urzędu Miasta w Legnicy Pl. Słowiański 8.

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawełek



BANKRUCI LICZĄ PIENIĄDZE, ARMIA ZOSTAJE

Dokończenie ze str. 1

Również przez liczne instytucje międzynarodowe Polska, z kontraktowym parlamentem i obecnością obcych wojsk na swoim terytorium, nie była traktowana jako kraj w pełni suwerenny i demokratyczny. Wręcz irytację wielu partnerów naszego kraju zaczęła wzbudzać aktywność Polski zmierzająca do... restrukturyzacji Układu Warszawskiego! Na kilka miesięcy, przed coraz bardziej oczywistym rozwiązaniem tej struktury.

Sygnaly z zagranicy poskutkowały. 7 września Polska zwróciła się do ZSRR o szybkie rozpoczęcie rokowań nad układem o wycofaniu wojsk sowieckich z naszego kraju. Pierwsza tura rozmów odbyła się w listopadzie 1990 roku. Zdaniem wielu polityków, o rok za późno, czego konsekwencje odczuwalne są do dziś. By to zrozumieć konieczne jest przypomnienie założeń, z jakimi ludzie Mazowieckiego przystępowali do rokowań. I porównanie ich z aktualnymi realiami.

Przystępując do rozmów zakładano, że zasadniczym postulatem jest całkowite wycofanie wojsk radzieckich do końca 1991 roku. Ponadto delegacja polska miała trzymać się następujących dyrektyw:

1. Najpierw wycofanie z Polski, potem transport z byłej NRD
2. Cały pozostawiony majątek przechodzi na Skarb Państwa nieodpłatnie.
3. Pełne odszkodowanie za szkody ekologiczne.
4. Opłata za tranzyt wojsk z byłej NRD według taryf międzynarodowych.

Na ile było to stanowisko realne, dziś już nie trzeba wskazywać. W polityce najważniejszym czynnikiem jest czas. Moment, w którym takimi postulatami przystąpiono do rokowań, był już wyraźnie niekorzystny. Na Kremlu zaczęło się "utwardzanie" linii (dymisja ministra Szewardnadze). Cóż, kibice w takich sytuacjach mawiają, że gdy nie wykorzystuje się stuprocentowych sytuacji do strzelania gola, to trzeba się liczyć z kontrą i jej utratą.

Zauważyli to również politycy. Lider Kongresu Liberalno-Demokratycznego Jan Krzysztof Bielecki, który wkrótce miał zastąpić Mazowieckiego na funkcji premiera powiedział: "Z punktu widzenia narodowego bezpieczeństwa ostatnie dwa lata były czasem straconym. Kierując się fałszywymi diag-

nozami politycznymi oraz ulegając naciskom "okrągłostołowego" establiementu rząd nie wykorzystał okresu słabości i ustępliwości ZSRR. Nie rozwiązano ani problemu wycofania wojsk sowieckich z Polski, ani problemów przemarszu przez nasz kraj wojsk z byłej NRD".

Diagnoza była celna, choć jednak z tego kiedy rokowania nadal prowadzono nie tylko niezdecydowanie, ale i nieudolność. Bywało i tak, że różne grupy polskich negocjatorów nie były zgodne co do stanowiska Polski... ze sobą! Nie trzeba dodawać, że strona radziecka zrzeczenie ten fakt wykorzystwała. Zaczęła po prostu stawiać warunki, żądając m.in. przedłużenia terminu wycofania do końca 1993 roku zapłaty za pozostawiony majątek, wycofania polskiego wniosku o pokrycie strat ekologicznych, a nawet... zapłacenia przez Polskę rachunku za 45 lat "ochrony"!

To właśnie wówczas rozbiła gwiazda generała Wiktora Dubynina. W wychodzących w Legnicy "Znamiach Pobjedy" dowódca Północnej Grupy Wojsk oświadczył wprost, że czerwonoarmiści wyjdą z Polski z podniesionymi wysoko sztandarami "kiedy będą chcieli". Dubynin zdecydowanie odrzucił możliwość wycofania jednostek sowieckich z naszego kraju do czasu ich całkowitego wycofania z terenów byłej NRD. Oznaczało to zupełnie nowy termin, nie stawiany nawet oficjalnie przez delegację radziecką uczestniczącą w rokowaniach, chodziło o... 31 grudnia 1994 roku!

Uczestniczący w tych rokowaniach - jako szef grupy negocjującej sprawę rozliczeń finansowo-majątkowych, aktualny(?) minister obrony narodowej - Jan Parys pisał wówczas: "Strona polska zgodzi się, aby ostatni żołnierz radziecki opuścił Polskę w końcu 1994 roku. Nikt nie potrafi mi wyjaśnić, dlaczego w maju (1991 r. - przyp. MT) odeszliśmy od terminu wycofania zaproponowanego przez rząd Mazowieckiego, tj. od grudnia 1991 roku. Nikt nie potrafi wyjaśnić, co uzyskaliśmy za ten krok. Sprawa stacjonowania Armii Radzieckiej w Polsce jest po prostu naszą klęską".

Podobno jednak w trakcie następnych rokowań, we wrześniu i październiku 1991 roku, udało się wynegocjować korzystniejsze warunki umowy. Tym razem pomogły okoliczności

leżące poza naszymi granicami i wpływami. Klęska puczystów w Moskwie, oprócz odsunięcia od władzy "betonu", postawiła bowiem przed sowieckimi generałami poważniejsze pytania. Chodziło już o przyszłość ZSRR, a zatem strony rokowań. Imperium waliło się w gruzy.

Na początku tego roku ZSRR już nie było. Stało się jednak to tak gwałtownie, że najbardziej przestraszyli się... Amerykanie. Nie bez powodu, zresztą. Wizja niezdecydowanego dysponowania tysiącami głowic jądrowych, poza Kreml, jest rzeczywiście groźna. Nic zatem dziwnego, że wzrasta niepomiernie polityczna rola generałów Armii Radzieckiej, jedynej siły zapewniającej kontrolę nad procesem rozpadu. Doskonale wyczuł ten fakt generał Dubynin, czego świadkami byliśmy na legnickiej konferencji prasowej pod koniec stycznia.

Zaatakowany na tej konferencji pełnomocnik polskiego rządu gen. Zdzisław Ostrowski, któremu Dubynin zarzucał, że... przeszkadza w osiągnięciu porozumienia o wycofaniu nie miał zbyt wiele do powiedzenia. Zaskoczony i nieprzygotowany wykazał, że władze naszego kraju nie mają żadnej kontroli nad ruchami wojsk sowieckich w kraju. Okazało się, że nie istnieje w polskiej doktrynie negocjacyjnej żadna racja stanu, że rozmienia się ją na drobne utarczki o pieniądze, między dwoma finansowymi bankrutami, z których obaj wiedzą, że... płacić nie będą, bo nie mają z czego.

Uzgodnione porozumienie zakłada, że do 15 listopada tego roku wycofane zostaną z Polski wszystkie bojowe jednostki armii b. ZSRR. Powtórzmy, bojowe... Z perspektywy Legnicy może wyglądać to tak, że NIC SIĘ NIE ZMIENI. Nadal miasto rozciągać będzie murem, nadal - poza wszelką kontrolą - będą lądować i startować transportowce z miejscowego lotniska, nadal z Legnicy dowozić się będzie tysiącami żołnierzy. A potem...

Być może za murem przebiorą się w garnitury, ale zostaną. Nie ukrywają, że mają na to wielką ochotę. Biznes jest biznes, a w razie czego - jak prowokująco zauważył publicysta "Nowego Świata" - nie prostszego niż ponownie założyć mundury.

Marcin Tkacz

CZŁOWIEK KISZCZAKA

Dokończenie ze str. 1

To oczywiście fragment dotyczący wydarzeń w Lubinie, 31 sierpnia 1982 roku. Niemniej ciekawe są jednak te, w których Ochocki wspomina czasy, gdy był jednym z najważniejszych ludzi województwa. Wystarczy podać tytuły rozdziałów: "Widok z perspektywą na Moskwę", "Noc, kiedy zapłakał sekretarz", "KGB, dezertery i prohibicja", "Żołnierze partii i ich tajni współpracownicy" itp.

Książkę uzupełniają (ważne dla "sprawy lubińskiej") zapisy rozmów ze Stanisławem Śniegiem z Lubina, jednym z

liderów tamtejszej, podziemnej opozycji solidarnościowej, współorganizatorem demonstracji z 31 sierpnia 1982 r., przygotowującym własną książkę na temat wydarzeń "Alarm dla miasta Lubina" (ukaza się wkrótce) oraz z majorem Zdzisławem Klęskim, autorem planu zabezpieczenia porządku w Lubinie w krytycznym dniu i prokuratorem Milanem Senkiem, który z ramienia prokuratury wojskowej prowadził i umorzył śledztwo w tej sprawie.

Wszystko można Ochocickiemu zarzucić oprócz jednego. Niewątpliwie jest człowiekiem

z klasą, a spowiedź spisana w książce należy do najuczciwszych w tym gatunku, który tak często zamienia się w hagiografię. Nie pominięto w niej praktycznie żadnego z "trudnych pytań", rzadko też generał uchylił się od odpowiedzi. A ma o czym opowiadać!

Smakowite fragmenty książki udostępnimy naszym czytelnikom. O D P O N I E D Z I A Ł K U - "BYŁEM CZŁOWIEKIEM KISZCZAKA" w wyjątkach, specjalnie dla czytelników "Gazety Legnickiej". Generał Ochocki mówi... (zwr)

POZA POLITYKĄ

Dokończenie ze str. 1

Poza nim jest tylko aparat prokuratorski, który nie uprawia żadnej polityki. Muszę przyznać, że od 1990 roku nie odczuwałem w swojej pracy żadnych nacisków politycznych.

Czy dziś jest to również aktualne?

Dziś apolityczność jest programową linią postępowania prokuratury. Nie wdajemy się w żadne rozgrywki polityczne. Wychodzimy z założenia, że prawo musi być jednakowe dla wszystkich, co w minionym okresie było tylko pustym sloganem.

Nie wdajemy się również w różne działania polityczne w naszym województwie. Niektóre osoby uważają, że w takim razie jesteśmy ich przeciwnikami. Przeciwnie co miesiąc wpływa do nas ponad 1500 różnych spraw. Zdarzają się wśród nich również i takie, które dotyczą ludzi z naszego wojewódzkiego świecznika. Nie możemy traktować ich inaczej, jak spraw przeciętnych obywateli.

W tym momencie muszę poprosić o szczerą opinię...

Proszę bardzo - choćby wznowienie śledztwa w tzw. sprawie lubińskiej, które dotyczy nie tylko byłych, ale i obecnych policjantów. Podobnie rzecz się ma z "Decobankiem". Ostatnio zaś podjęliśmy działania przeciw firmie "Florida Travel Inc."

To znaczy przeciw posłowi Józefowi Pawlakowi?

Posel Pawlak jest "dyrektorem Departamentu Polska" w firmie "Florida..." Niestety, jego firma działała w Legnicy bez odpowiednich koncesji i zezwoleń (m.in. brak zezwolenia na obrót dewizami). Ponadto w toku śledztwa ustalono, że firma ta przekroczyła ramy polskiego prawa przy organizacji wyjazdu do USA grupy legniczan. Ponieważ złożyli oni skargę, musimy obecnie przesłuchać posła Józefa Pawlaka ze względu na to, że zachodzi podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Nie możemy tego zrobić dopóki posła chroni immunitet. Toteż kierując się zebranymi w śledztwie dowodami i obowiązującym nas wszystkim prawem, wystąpiliśmy do Sejmu drogą służbową przez prokuratora generalnego o uchylenie immunitetu poselskiego wobec Józefa Pawlaka.

W wypowiedzi dla "Słowa Polskiego" poseł J. Pawlak zarzucił prokuraturze w Legnicy uprawianie polityki...

To stwierdzenie posła jest niezrozumiałe w świetle zebranych przez nas dowodów. Nie chodzi o politykę, ale o przestrzeganie prawa, które jednakowo obowiązuje wszystkich.

Co do wypowiedzi posła J. Pawlaka dla "Słowa" muszę kategorycznie stwierdzić, że nie jest prawdą, iż nie próbowaliśmy dotrzeć do właściciela firmy "Florida", obywatela amerykańskiego, Józefa Kowa-

la. Przebywa on ostatnio w Polsce i prokurator Włodzimierz Przysługowski osobiście dostarczył zaproszenie na rozmowę w prokuraturze w dniu 27 kwietnia.

Niektórzy politycy uważają, że funkcja prokuratora wojewódzkiego ma charakter polityczny i zabiegają o obsadzenie jej "swoim" człowiekiem. Jednocześnie muszę stwierdzić, że tylko stanowisko ministra sprawiedliwości jest polityczne. Nie po to walczyliśmy o apolityczność i niezależność prokuratury, żeby dziś obsadzać stanowiska wedle jakiegoś klucza partyjnego.

A jednak prokurator wojewódzki - przed wyjazdem do Warszawy w sprawie uchylenia immunitetu wobec posła Pawlaka - konsultował się z wojewodą Andrzejem Głapińskim.

Ta rewelacja podana przez "Gazetę Legnicką" całkowicie mijają się z prawdą. Osobiście widziałem, jak wyjeżdżał prokurator Zalewski. Miał zbyt małą teczkę, żeby się tam pomieściły materiały zgromadzone przez nas na temat działalności firmy "Florida". Wniosek do prokuratora generalnego w sprawie immunitetu posła Pawlaka został złożony nieco później. Chcieliśmy najpierw przesłuchać pana Kowala. Niestety, nie skorzystał on z okazji złożenia wyjaśnień w sprawie, która powinna go żywotnie interesować.

URWANA KABINA

Do kolejnego, mroźnego krew w zylach wypadku doszło w poniedziałek o 13.20 na 119 kilometrze autostrady. Na poruszający się lewym pasem jeździł w kierunku Wrocławia na Legnicę ciężarowy zół z Rejonu Dróg Publicznych

najechał pędzący ciągnik siodłowy iveco z naczepą. Siła uderzenia była tak wielka, że kabina samochodu iveco wraz z kierowcą została urwana i stoczyła się na lewą stronę, a podwozie zatrzymało się 100 metrów dalej, na przeciwległym

pasie. Do jaworskiego szpitala trafił kierowca iveco - Niemiec Thomas H. oraz dwaj robotnicy ziła plus kierowca.

Straty materialne wyniosły 500 mln. zł., a przerwa w ruchu trwała ponad trzy godziny.

PROGRAM obchodów Święta 3 MAJA w Legnicy.

1 - 2.05. godz.9.00 - Otwarty turniej tenisa ziemnego o Puchar Prezydenta Miasta (korty przy ul.Ogrodowej) 2.05.

Osiedle "Kopernika"

godz.9.00 - Międzynarodowe Mistrzostwa Legnicy w Ringo - stadion ul.Bielajska
godz.9.30 - turniej tenisa stołowego (KM "Skrzat")
godz.15.00 - 17.00 - blok kulturalno-rekreacyjny przy Ognisku TKKF "Olimp"; w programie - pokaz mody, występ zespołu "Agat", kiermasz, "Trucht rodzinny".

Osiedle "Pickary" - DK "Atrium"

godz.11.00 - projekcja bajek dla dzieci
godz.17.00 - dyskoteka dla młodzieży
Park Miejski - Muszla Koncertowa
godz.15.00 - 19.00 - występy zespołów muzycznych: Big-Band, TAK, DEATHFTATION, AMORSUS DET, MARIA NEFELI
godz.15.00 - pokaz mody + kiermasz wyrobów ZPDz. "MILANA" (w budynku Szkoły Biznesu przy ul.Łukasieńskiego) 3.05

godz.9.00 - Międzynarodowe Mistrzostwa Legnicy w ringo - stadion ul.Bielajska

DK "Kopernik"

godz.11.00 - błyskawiczny turniej szachowy
godz.12.00 - konkurs plastyczny dla dzieci

Park Miejski

godz.13.00 - 17.00 - festyn sportowo-rekreacyjny; w programie m.in. wejście na drewniany pał, rzut drewnianym kłosem, pokazy lucznicze, kometka, ringo, tor zręcznościowy, przejazdy bryczką, pokazy modeli latających.
godz.13.00 - pokazy mody + kiermasz wyrobów ZPDz. "MILANA" (w budynku Szkoły Biznesu przy ul.Łukasieńskiego)
godz.14.00 - Mecz piłki nożnej STRAŻ MIEJSKA - STRAŻ POŻARNA (stadion KS "Miedz")

Park Miejski - Muszla Koncertowa

godz. 13.00-16.00 - występy zespołów dziecięco-młodzieżowych MIRADOLKI, PYZIAKI, DZIECI MARCINA, AGAT, TUP-TUP, GADUŁKI, GADUŁY, SZAROTKI
godz. 16.00-17.00 - występy zespołów folklorystycznych: ULĘ-SIAKI, zespół IV LO
godz. 17.00-18.00 - występ Legnickiej Orkiestry Symfonicznej
godz. 18.00-19.00 - występ Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca Północnej Grupy Wojsk WPN

Rynek

godz. 15.00 - symultana szachowa, plener malarski plastyków-amatorów, koncert orkiestr - Wojskowej COSWŁ i Kolejowej.
W dniach 2-3.05. w trakcie imprez w Parku Miejskim - kiermasze gastronomiczno-handlowe.

UWAGA! w razie niepogody imprezy kulturalne przeniesione będą do Legnickiego Centrum Kultury - sportowe - do hali przy ul. Żołnierskiej.



TAKSÓWKA 1001



(136)

Zgodnie z umową godzinę później Jerzy zaparkował niedaleko zjazdu do CPN-u przy Poznańskiej. Ruchu nie było zbyt wielkiego. Jego gabłota stanowiła jakiś wyróżnik. Niezbyt się tym przejmował. Doskonale zdał sobie sprawę, że właśnie dzisiaj rozegra się cała dramatyczna scena oficjalnego rozjeżdżenia się małżeństwa Gajewskich. Niezbyt miał ochotę być uczestnikiem tego typu wydarzeń, a coś dopiero stanąć tam jako współbohater. Akurat to nie za bardzo mu się uśmiechało.

Katkiem oka spojrzał na Agatę. Na jej twarzy jeszcze niedawno tak roześmianej i pełnej radości życia zagościł również niepokój. Jerzy nie chciał być w jej skórze - dla niej to rozstanie, jakiego nie miało by ono przebiegu, jest stokroć bardziej dramatycznym przeżyciem.

Gdy popatrzył na Agatę,

wyczytał w nim uczucie niepokoju, bojaźni i trwogi, jej oko przypominały, a właściwie uzmysławiały mu na nowo tragedię dziewczyny, której momowolnym sprawcom był właśnie on. Poczł wyrzuty sumienia, że w takich dla dziewczyny dramatycznych chwilach wyboru był małostkowy i myślał tylko o sobie.

Wyciągnął rękę, objął i mocno przytulił do siebie. Całując ją w skroń szepnął:

- Agus, nie martw się, jakoś to będzie.

- Wiem, kochany. Ale mimo wszystko się boję - cicho z drżeniem w głosie odpowiedziała. - Pomożesz mi? - zabrzmiało to niczym stwierdzenie, ale w zasadzie miało wymiar wielkiego pytania, jej krzyku o przyszłość.

Miał odpowiedzi Jerzy przycisnął ją mocno, aż do bólu. Dziewczyna jęknęła, ale nie brzmiało to jak skarga. Był to raczej głos radości, że jej ukochany jest nadal z nią, że nie opuści jej w tych ciężkich

chwilach.

Podniosło to Agatę na duchu na tyle, że posłała Jerzemu promienny uśmiech i stwierdziła, chyba jednak bardziej na własny użytek:

- Nie martw się. Damy sobie radę. Jak będziemy z twoimi kolegami nic nam nie zrobi.

- Jerzy nie za bardzo był przekonany co do słuszności słów Agaty, ale nie chcąc aby się dalej martwiła potwierdził jej odczucia.

- Masz rację, będzie was czterech. To nam nic nie robi. Nawet gdybyśmy trafili na jego koleśków.

- Kochany jesteś - po tych słowach Agata ucałowała go w usta.

Właśnie w czasie tego pocałunku za ich wozem zatrzymał się policyjny, oznakowany radiowóz. Dał znak światłami. Jerzy już w lusterku spostrzegł w jego wnętrzu kilku facetów, samych znajomków. Kłys jednak nie zawiódł.

Wysiadł i zbliżył się do

radiowozu. Otworzył drzwi od strony kierowcy. Przywitał się z Wistulą siedzącym obok niego Kłysiem. Witając się z tym z tyłu spostrzegł, że obok Smukłego siedzi Franek Kolski. Były fachman z brygady antyterrorystycznej, obecnie biznesmen branży tekstylnej. - I ty Franiu tutaj? - Jerzy jego widokiem był naprawdę zdziwiony. - A co nie cieszysz się? Przecież potrzebowałeś fachowców, więc jestem. Pochwyłającym koleśkom zawsze pomagam - zakończył sentencjonalnie. - Dziękuję, ale wiesz, że to może być niebezpieczne, nawet bardzo - Jerzy był zadowolony z obecności Kolskiego, ale bał się, że ten lekko podtatusiały już karateka dawno stracił swoją sprawność. Ten jakby czytając w jego myślach szybko odparował: - Już ty się o mnie nie martw. Wiesz, że takie rzeczy najlepiej mi zawsze leżały.

- Dobrze chłopcy, dajcie już spokój - wtrącił się Kłys. - Chciał Franek pomóc to nie ma sprawy. Tylko, że teraz przesiądzie się obok ciebie. Z nami nie może jechać.

- Z dziką rozkoszą, mój ty Kłysiuńku - powiedział Kolski i wygramolił się z tylnego siedzenia. Za małą chwilę Jerzy widział, jak wladował się do jego wozu i obcałowywał ręce Agaty. Wistula śmiejąc się na ten widok stwierdził: - Nasz Franus to się chyba nigdy nie zmieni. - Oj tak, serce to on ma nad wyraz pakowne - Smukły nawet teraz nie mógł wyjść z podziwu nad Kolskim. - Jak ten cholernik to robił, że wszystkie kobity na niego lecą?

- Nie wszystkie, nie wszystkie - Jerzy się roześmiał. I zaraz dodał: - Spieszmy się chłopaku, bo szkoda czasu. Jedźcie za mną, a jak się zatrzymam i włączę na chwilę awaryjne światła, to znaczy, że to ta chalupe. (cdn)

SPORT

Sportowy weekend

Sportowy a właściwie świąteczny weekend zapowiada się niezwykle bogato. Kibice będą w dużych rozterkach mając do wyboru kilkanaście ligowych spotkań, turniejów itp.

Lubin

Zaczynamy od bladego świtu w sobotę 2 maja br. Już o 10.30 w hali przy ul. Legnickiej piłkarki ręczne Zagłębia kończą ligowy serial zmierzając z siódmą Zgody Bielszowice. Mecz właściwie o pietruszkę, bo gra zespół przedostatni z ostatnich. Chociaż w przypadku wygrania meczy przez lubinianki mogą awansować na 6 miejsce. Było nie było jest to jakiś sukces piłkarek Zagłębia, chociaż był taki moment w rozgrywkach, że wydawało się, iż lubinianki powalczą o europejskie puchary...

Dwie godziny później - o 12.30, na parkiet wybiegną mężczyźni Zagłębia grając z Grunwaldem Ruda Śląska. Po zwycięstwie w Mielcu, szczyptorniści Andrzeja Jeżaka właściwie już sobie przedłużyli ligowy byt, ale potrzeba jest kropką nad "i". W tym sezonie widziałem dwukrotnie zespół Grunwaldu Halemba i nie widzę dla tego zespołu nawet cienia nadziei na sprawienie niespodzianki np. w postaci remisu w Lubinie.

Po emocjach związanych z meczami piłki ręcznej, warto co nieco się posilić, a następnie udać się na stadion GOS-u, gdzie o 17.00 mistrzowie Polski w piłce nożnej podejmować będą zespół Hutnika Kraków. Oba zespoły jeszcze nie mogą być pewne ligowego bytu, liczą się punkty. Zarówno gospodarzy jak i gości stać na zaprezentowanie gry widowiskowej, a przy tym w obu drużynach są zawodnicy potrafiący celnie strzelić. Oczekujemy gradu bramek...

Legnica

W piątek 1 maja o godz. 15.00 w hali przy ul. Głogowskiej spotkają się

wychowankowie trenera Antoniego Kuchcia. Trochę powspominają stare dobre lata a następnie starym zwyczajem rozegrają mecz wspomnień. Dzień później w szranki staną już siatkarki z krwi i kości rozgrywając mecze 4 Memoriału im. A.Kuchcia. Przypomnijmy, że w tegorocznej edycji startują zespoły I kara Legnica, Chelmska Wałbrzych, Cariny Gubin i Stali Nysa. Miłośnicy siatkówki, którzy już na pewno zdążyli zapomnieć o emocjach styczniowych (finał Pucharu Polski), z pewnością licznie zapełnią halę. W sobotę mecze o 10, 12, 16.30 i 18, w niedzielę o 10 i 11.30.

Legniczanie jeżeli są miłośnikami futbolu, to chociaż Miedź walczyć będzie o drugoligowe punkty na wyjeździe w Wodzisławiu - niedziela godz.11.00 i nie powinna mieć trudności z wywaleniem kompletu punktów z zespołem zajmującym ostatnie miejsce w tabeli - nie będą narzekać na brak emocji. Polecamy mecz o punkty czwartoligowe. O godz. 10.00 rezerwy "medziarki" zagrają bowiem ze współliderem 4 ligi ze Stalą Chocianów. Stalowcy nie zwykli folgować więc przyjeżdżają do Legnicy po 2 punkty. Czy jednak zagrają na najwyższych obrotach, mając w perspektywie środowy mecz pucharowy z Górnikiem Złotoryja?

Też w sobotę, ale o godz. 17.00, na stadionie przy ul. Bielańskiej Konfeks Legnica w walce o trzeci ligowy byt zmierzy się z Pogonią Oleśnica. Podopieczni Władysława Morocha są w dobrych nastrojach po zwycięstwie w Zaganiu i zapowiadają, że Pogoń odprawią z kwitkiem... Kolejne dwa punkty poprawiłyby humory kibicom Konfeksu i w dużym stopniu wyjaśniły sprawę utrzymania się w lidze.

Zbigniew Jakubowski

I liga piłki ręcznej

Lubinianie szaleli w Mielcu

Stal Mielec - Zagłębie Lubin 22:26 (9:13)

Stal Mielec praktycznie już wcześniej została zdegradowana z ligi, natomiast los Zagłębia ciągle jest, a właściwie chyba był, niejasny. Mielczanie w meczu przeciwko siódmemu Zagłębiu wystąpili bez Mózgowskiego, co raczej z góry przesądzało wynik rywalizacji na korzyść zespołu Zagłębia. W 50 minucie Zagłębie prowadziło już ośmioma bramkami i dopiero jak trzech naszych graczy trafiło na ławkę kar - mielczanie odrobili straty...

Skład Zagłębia:

Dębkowski, Woźniak - Baczyński 6, Ordonowski 1, Bobrek 2, Smurzyński 2,

Zieliński 1, Abrgamian 6, Pułka 1, Czaja 6, Glinka 2.
Trener: Andrzej Jeżak.

Tabela

9. Hutnik Kraków	29
10. Iskra Kielce	26
11. MIEDŹ Legnica	26
12. Zagłębie L.	24
13. Sokół Gorzów	22
14. Unia Tarnów	21
15. Stal Mielec	15
16. Grunwald H.	11

W sobotę Zagłębie podejmie Grunwald, a Miedź jedzie do Krakowa. Ostatnia kolejka 9 maja. Zagłębie jedzie wówczas do Gorzowa, a Miedź u siebie zagra z Iskrą Kielce.

RINGOWE ZMAGANIA

Ringo narodziło się w 1959 roku w Warszawie przez przypadek. Otóż mistrz Polski w szpadzie Włodzimierz Strzyżewski postanowił wymyślić nowy system treningu, który pozwoliłby mu zachować wysoką sportową formę...

Historia ringo w Legnicy sięga roku 1977, gdy OSiR zorganizował turniej ringo jako jedną z konkurencji wieloboju rekreacyjnego. Zainteresował się ringo Janusz Dybka, który podjął się trudu promocji nowej dyscypliny sportu. Pan Dybka został zaproszony przez Włodzimierza Strzyżewskiego do Warszawy na mistrzostwa Polski i ku zaskoczeniu legniczanie wywalczył tytuł wicemistrzowski w kategorii oldbojów. Dalszy rozwój ringo w Legnicy był już bez przerwy związany z Januszem Dybką i ogniskiem TKKF "Legmet". Pierwsze sukcesy były udziałem Janusza, Marii i Teresy Dybków, Emila Hliby, Doroty Rakowskiej, Piotra Kęczkowskiego, Jerzego Szarugi. Następne lata to kolejne sukcesy tym razem Ryszarda Flejszara.

W 1989 roku w szkole podstawowej nr 18 Grzegorz Woźnicki założył sekcję ringo i rozpoczął szkolenie młodzieży. Dodajmy, młodzieży utalentowanej czego najlepszym dowodem niechaj będą srebrne i

brązowe medale na mistrzostwach kraju, a także zwycięstwa na zawodach poza granicami Polski. Sukcesy osiągnęli m.in. Sebastian Mikutaniec, Kinga Litwinionek, Rafał Rybakiewicz i Tomasz Pytlak. W styczniu br. Janusz Dybka rozpoczął pracę z młodzieżą w SP 3 a Ryszard Flejszer w SP 15.

22 października 1991 roku zostało zarejestrowane Legnickie Towarzystwo Ringo. Zarząd LTR stanowią: Grzegorz Woźnicki - prezes, Janusz Dybka - wiceprezes, Ryszard Flejszer - sekretarz, Emil Hlib - skarbnik oraz Sebastian Mikutaniec.

I właśnie LTR wraz z Wydziałem Kultury i Sportu UM i wojewodą legnickim są organizatorami I Międzynarodowych Mistrzostw Legnicy w ringo. Zawody odbywać się będą na stadionie przy ul. Bielańskiej (boczne boisko) w dniach 2 - 3 maja br. Zawody rozpoczynać się będą o godzinie 9. Już teraz wiadomo, że przyjadą silne ekipy zagraniczne. Jeżeli dopisze pogoda nie powinno zabraknąć emocji. Zakończenie imprezy w niedzielę o godz.13.

(jaz)

ZAKŁADOWI STRZELCY

26 kwietnia 1992 r. na strzelnicy sportowej LOK odbyły się zawody strzeleckie inauguracyjne Legnicką Spartakiadę Sportowo-Rekreacyjną Zakładów Pracy "Legnica'92".

Organizatorami zawodów byli: ZW TKKF, Ognisko TKKF "Hutnik" przy Hucie Miedzi "Legnica".

W zawodach wzięło udział 16 drużyn trzysobowych legnickich zakładów pracy.

Wyniki:

I miejsce drużyna Huty Miedzi "Legnica" w składzie:

- Lucjan Czyżowski
- Stanisław Siwicki
- Marian Wiącek - razem 228 punktów

II miejsce drużyna Rejonowej Komendy Policji w składzie:

- Jan Czerwiński
- Jerzy Gąska
- Józef Barlik - razem 225 punktów

III miejsce Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego

- Leon Mirowski
- Zenon Sasiński
- Tomasz Mirowski - razem 220 punktów

Dalsze miejsca zajęły drużyny:

IV - Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej,

V - Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego,

VI - Zakłady Mechaniczne "Legmet",

VII - Zakład Montażowo-Budowlany,

VIII - Huta Miedzi "Legnica",

II zespół,

Epilog meczu w Prochowicach

Przypomnijmy, że w meczu pucharowym Mirex Prochowice - Górnik Złotoryja doszło do przepychanek między zawodnikami gości Jarosławem Chwaliszewskim a zawodnikiem Mirexu - Józefem Ligusem. Ten drugi uderzył przeciwnika. Reakcja arbitra, mogła być tylko jedna - czerwona kartka. Później jacyś (?) ludzie przez Mirexu Jerzy Rukawiczkin zdemontował, że byli to działacze jego klubu, usiłovali przekonać naszego dziennikarza i arbitra by nie wpisywał kartki do protokołu...

Przedwczoraj sprawa Ligusa znalazła swój epilog w wydziale dyscypliny OZPN Legnica. Władze OPZN nie widziały powodu, by zastosować jakąkolwiek taryfę ulgową i zawodnik Ligus został zawieszony na 5 meczów. Czyli nie będzie pobłażania dla boiskowych chuliganów...

Losowanie Pucharu Polski

W siedzibie OZPN Legnica odbyło się losowanie Pucharu Polski - par półfinałowych PP szczebla wojewódzkiego. W półfinałach zmierzą się: Górnik Złotoryja - Stal Chocianów
Konfeks Legnica - Kuźnia Jawor

Mecze odbędą się 6 maja br. o godzinie 17.00. Pierwsze spotkanie sędziować będzie p. Wotta, a drugie p. dziubczyński. Trudno wskazać faworytów półfinałowych potyczek. Z pewną dozą asekuracji stawiam na finał Górnik-Kuźnia...

Żegnamy Kaśkę

Katarzyna Fraszcak, była zawodniczka rozwiązanej sekcji piłki ręcznej w Ślezie Wrocław trafiła do siódmki Zagłębia Lubin, ale nie potrafiła przekonać trenera Jezierskiego do swoich kwalifikacji. Wszystko wskazuje na to, że panna Katarzyna poszuka sobie nowego klubu i wróble chwierkają, że będą to Karkonosze Jelenia Góra. Podobno ma być to transakcja wiązana. Zespół Zagłębia zasili lewoskrzydłowa Leningradu, która początkowo miała trafić do Jeleniej Góry.

Dzisiaj ważą się losy Malca...

O godzinie 12.00 zbiera się zarząd klubu sportowego Konfeks, który rozpatrzy ostatnie incydenty, jakie miały miejsce w sekcji koszykówki kobiet. Nieoficjalnie wiemy, że ma być postawiony wniosek w sekcji o zwolnienie trenera Ludwika Malca z pełnionych obowiązków szkoleniowca...

Jednocześnie niezbyt pomyślnie wieści dotarły z Krakowa, gdzie obradował Wydział Ligi Polskiego Związku Koszykówki. Dyskutowano o ewentualnym nowym kształcie

lig. Postanowiono nie dokonywać żadnych zmian w ligach męskich. Natomiast jaki będzie ostateczny kształt pierwszej i drugiej ligi kobiet - te decyzje zapadną dopiero na specjalnym posiedzeniu 11 maja br. Czyli nadal nie jest wyjaśniony ligowy status koszykarek Konfeksu. Skądinąd wiemy, że są jednak naciski by druga liga kobiet miała charakter regionalno-terytorialny. Tylko, że ten pomysł ma też przeciwników.

(zj)

RZĘKA ŻALU

W ostatni wtorek w Legnicy gościli dwaj posłowie ze Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego: Antoni Dzierżyński i Henryk Klata. Spotkali się ze



wszystkimi, którzy coś mogą w mieście i województwie. Po południu mieli zaplanowane spotkanie z mieszkańcami w dużej sali katechetycznej kościoła p.w. "św. Jana". Na spotkanie przyszło jednak ledwie kilkanaście osób i odbyło się ono w mniejszej salce.

- Ja mam trzy sprawy do panów posłów - pierwszy zgłosił się do dyskusji starszy pan. - Po pierwsze - należy odrzucić decyzję Trybunału Konstytucyjnego, po drugie - nie

można dopuścić do tego, żeby Rosjanie przebrali się w cywilne mundury i dalej rządili się w Legnicy i po trzecie - żeby minister Parys dalej był ministrem obrony narodowej.

Po minach posłów można było "wyczuć", że lepszych pytań nie mogli otrzymać. Sami mają podobne poglądy w tych trzech sprawach. Jednak dalszy bieg spotkania każe odrzucić podejrzania o jakąkolwiek "reżyserię".

- Jeśli minister Parys robi intrygi i nie współdziała z prezydentem - niemal krzyżała pani w wieku "około czterdziestki" - to jaka będzie przyszłość MON-u?

- Słusznie! - rzucił ktoś z boku.

- Intrygantów w rządzie nam nie trzeba - skończyła pani w wieku "około czterdziestki".

W odpowiedzi poseł H.Klata stwierdził, że w sprawie Parysa społeczeństwo jest bardzo podzielone. Wyjaśnił różnicę między prezydentem a ministrem - wszystko to znamy od kilku tygodni. Powstał otwarty konflikt - stwierdził poseł - między rządem a prezydentem na tle "sprawy Parysa".

Następny do głosu zgłosił się pan z "solidarnościową przeszłością": "Ja bym chciał powiedzieć o dyscyplinie w Parlamencie. Posłowie wychodzą z sali obrad, przed kamerami telewizyjnymi trzymają ręce w

kieszeniach. Zjemy w kraju alerzystów i złodziei. Nie myślcie panowie, że my nie widzimy tego wszystkiego tutaj, na dole. Bałagan jest u nas. Mnie zabrali ponad milion złotych emerytury i dalej żyjemy w kraju praworządnym. Tak być nie może!".

Głos ten przerywany był różnymi okrzykami. Widać nie tylko pan z "solidarnościową przeszłością" czuje żal do nowej władzy, która zabrała mu część emerytury.

- Był Mazowiecki i "gruba kreska" - wyjaśniał poseł H.Klata - Bielecki to kontynuował. Dzisiaj sprawy są zamazane, nie wiadomo, kto i za co ma odpowiadać.

- Oglądam obrady naszego Sejmu - włączyła się ponownie pani w wieku "około czterdziestki" - i czasami chce mi się wyłączyć telewizor. Dzieją się tam żenujące sceny. Posłowie śmieją się jedni z drugich, dogadują sobie, wychodzą z sali, nie głosują. Wstyd mnie bierze, kiedy to widzę. Zachowują się jak małe chłopaki, a biorą za to całkiem spore pieniądze.

Poseł A.Dzierżyński stwierdził, że członkowie ZChN zawsze starają się siedzieć na sali obrad, czego nie da się powiedzieć o innych klubach poselskich.

W pewnym momencie okazało się, że na spotkanie przyszła grupa "dzikich loka-

torów" zajmujących opuszczone przez Rosjan mieszkania w Legnicy.

- Jak długo już tak mieszkacie? - spytał poseł Klata.



- Trzy lata albo i więcej - usłyszał w odpowiedzi.

- To mieszkajcie dalej - powiedział poseł. - Prawda jest taka, że nie ma gdzie was eksmitować, a na bruk nikt nie może was wyrzucić.

"Dzicy" opowiadali o stanie, w jakim znajdują się zamieszkałe przez nich budynki, ktoś się domagał rozliczenia wojewody legnickiego za to, że "przekazał dwie wille po Rosjanach spółce Arleg".

- Chcieliśmy założyć swoje stowarzyszenie - powiedziała

jedna z "dzikich" lokatorek - ale powiedziano nam, że nie można założyć stowarzyszenia kieszonkowców. A przecież my nikomu nic nie ukradliśmy!

Poseł H.Klata wypowiadał się jeszcze o resorcie spraw wewnętrznych, sądownictwie i prokuraturze. - Weryfikacja sędziów i prokuratorów w okresie premiera Mazowieckiego uwłaszczyła starą władzę. Ale już jest odpowiedni projekt ustawy, który pozwoli na ponowną weryfikację.

- Nie ma sprawiedliwości - replikował ktoś z sali. - Odosimy wrażenie, że jest wręcz gorzej niż za komuny. Oglądając obrady Sejmu chce mi się płakać. Panowie, zapominacie, że przecież ktoś was wybierał!

- Niektóre ugrupowania już przystąpiły do kampanii wyborczej - odpowiedział poseł. - Są grupy polityczne, które idą na kompromitację Sejmu. Taką grupą jest KPN. Stąd niejednokrotnie destrukcja w obradach. Są bowiem ludzie, którym zależy na wywołaniu nastroju chaosu i zamieszania.

Po ponad półtorej godziny spotkanie zakończyło się. Prowadzący je Stanisław Kot w pewnym momencie stwierdził, że służy ono m.in. wyłaniu żalów, jakie nagromadziły się w ludziach. I chyba tak było w istocie. Rzeka żalu płynie przez Polskę. Czy i kogo zaleje? (wp) Zd. Jerzy Kosiniński

Wiosną w Lubinie umyć Wyżykowskiego i

PRZEWIETRZYĆ ZARZĄD

Gdy policzono głosy dotyczące udzielenia absolutorium Zarządowi Miasta Lubina, radni mieli dość dziwne miny. Do przyjęcia uchwały zabrakło jednego głosu (statut wymaga w tym wypadku bezwzględnej większości głosów, czyli co najmniej 21). Wydaje się, że najmnij 21). Wydaje się, że radnych zaskoczył wynik głosowania, szczególnie że chwilę wcześniej sporą większością głosów przyjęto sprawozdanie Zarządu z rocznej działalności i zaakceptowano realizację budżetu.

Czy w Lubinie pojawiła się realna opozycja przeciwna aktualnej władzy czy chodzi o coś zupełnie innego? Fakt, że nie brakowało ostatnimi czasy w Lubinie konfliktów, Rada rozpatrywała skargi na działalność Zarządu, niejednym z radców miał zastrzeżenia do decyzji podejmowanych przez prezydenta i jego sztab. Nikt jednak z głosujących przeciwko udzieleniu absolutorium nie przyznaje się do swoich personalnych niechęci.

Przeciwko udzieleniu absolutorium głosowali przede wszystkim radni związani z SDPR. Józef Wawrzyniak powiedział po sesji: "My chcemy pomóc prezydentowi, ale inaczej niż ci, którzy sądzą, że pomagają mu głosząc za absolutorium. Ciało Zarządu musi zostać przebudowane, aby było sprawne i skuteczne. Nasze

miasto zasługuje na stanowisko prezydenta ds gospodarczych". Radny Wawrzyniak przyznał, że personalnie były zastrzeżenia do przedstawicieli Zarządu, którzy są jednocześnie radnymi. "Nie zapewnili odpowiedniej łączności między Radą a Zarządem. Sądzę, że Zarząd powinien stać się bardziej profesjonalny".

Przeciwko udzieleniu absolutorium głosował również Edward Zaczyński, szef Sejmiku Samorządowego. Być może to właśnie jego głos przeważał szalę decyzji. Inni członkowie sejmiku głosowali za. Edward Zaczyński stwierdził: "To jest najlepszy moment dla Rady, aby mogła zaakcentować swoje potrzeby i wymagania. Nie dając absolutorium Rada może wiele wywalczyć. Statut miasta jest tak skonstruowany, że odwołanie członka Zarządu w trakcie roku jest procesem tak długim, że prawie niemożliwym. Teraz mamy inną drogę, a trwa ona tylko siedem dni. Choć, aby Zarząd i Rada miały pełny wład. Teraz dwóch prezydentów miota się w swojej pracy. Już od roku walczyliśmy o powołanie drugiego wiceprezydenta i co z tego?"

To najlepsza droga - nie dać absolutorium, aby rozmawiać przez te parę dni. To okres twórczy w Radzie, okres zapłodnienia".

Sam prezydent Robert

Raczyński też wydawał się nieco zaskoczony: "To trochę paradoksalna sytuacja, przyjęto sprawozdanie i wykonanie budżetu, nie przyjęto absolutorium...". Z innymi komentarzami prezydent nie chciał dzielić się z prasą.

Już od pewnego czasu mówi się, że część radnych w Lubinie próbuje wymusić na Zarządzie powołanie drugiego wiceprezydenta, fachowca od spraw inwestycyjnych i gospodarczych. Zarząd broni się ponoć rękami i nogami. Czy brak absolutorium ma być nową formą nacisku? Wszystko wskazuje na to, że tak.

Zastrzeżenia radnych nie dotyczą jednak wyłącznie spraw technicznych i składu Zarządu. Długa i gorąca dyskusja podczas wotkowej sesji wyraźnie pokazała lubińskie punkty zapalne. Radni po raz kolejny dyskutowali o sprawie likwidacji Przedsiębiorstwa Usług Miejskich. Radny Szmigiel stwierdził: "Jeśli strata netto wynosi po likwidacji prawie 3 mld. zł. to coś jest nie w porządku". Ten sam Radny miał również inne zastrzeżenia: "Do dzisiaj nie wiem skąd wzięły się pieniądze na polonczy dla Straży Miejskiej. Nie ma ich uwzględnionych w budżecie ani innych funduszach. To nam się wymyka albo Zarząd nas nie informuje".

Komisja rewizyjna

pozytywnie oceniła pracę Zarządu. Jej sprawozdanie wykazuje jednak sporo nieprawidłowości szczególnie w sferze zagospodarowania miasta, dopilnowania jakości robót drogowych i chodnikowych, niekonsekwencję w wydawanych decyzjach, niewystarczający nadzór likwidacji PRIM-u.

Czy nastąpią zmiany personalne w Zarządzie Miasta Lubina? Odpowiedz da sesja zwołana na wtorek, 5 maja. Aby odwołać członka Zarządu potrzeba co najmniej 21 głosów. Zmiana prezydenta wymaga aż 30 głosów. (2/3 składu Rady). Takie ustalenie w statucie powoduje, że prezydent Lubina jest niemal osobą nie odwoływaną. Większość radnych wywodzi się z Komitetu Obywatelskiego, którego szefem był Robert Raczyński. Wspólne korzenie polityczne zapewnią mu chyba nietykalność do końca kadencji.

Wotkowa sesja, na ogół poważna i dość monotonna, nie obfitowała w ciekawostki. Jedynie radny Jarosz wniósł interpelację, aby z wiosną umyć pomnik Wyżykowskiego. Został on nieprzyzwoicie upapran przez ptaszki i energiczną młodzież. Prezydent obiecał, że mycie odbędzie się już nazajutrz.

Małgorzata Skórska

Od dziś
RADIO LEGNICA
wzmocni sygnał

CISZA W ETERZE

Sluchacze legnickiego radia, którzy przywykli już do zasypiania przy wieczornych audycjach emitowanych z hotelu "Cuprum", na próżno od przedwczoraj kręcili galkami swoich odbiorników. We wtorek o godz. 20.00 nadajnik został wyłączony, a wczoraj wraz z szefem radia Stanisławem Oberthańcem wyjechał do Warszawy.

Od dziś wszystko ma jednak wrócić do normy, a nawet ma być jeszcze lepiej - powiedziano nam w telefonicznej rozmowie. Po podwyższeniu masztu nadawczego konieczne było po prostu dostrojenie nadajnika, stąd przerwa w emisji. Ludzie radia obiecują, że cała ta techniczna operacja zwiększy zasięg i poprawi jakość nadawanego sygnału. Być może wyeliminuje też zakłócenia, których źródłem są nadajniki naszych "czasowych gości" oraz coraz liczniejsi użytkownicy CB radia.

Oby...

(żur)

Fraszka dnia

Zatrzymując tylko ryby wymiarowe, masz czyste sumienie i spokojną głowę!

(bf)

NIE - NIETOLERANCJI!

Rozmowa z Piotrem Gadzinowskim, przewodniczącym Prezydium Zarządu Krajowego Społecznego Ruchu "Niezależna Inicjatywa Europejska"

* W lipcu 1991 r. w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie - wobec samorzutnie powstających fan-klubów "Nie" - został zarejestrowany Ruch Społeczny Niezależna Inicjatywa Europejska, zwana w skrócie NIE...

- Przysięgam, iż nasze poruszenie NIE przeszło pierwotne oczekiwania. Miało być w początkowych założeniach jednorazowym happeningiem. Szybko jednak zrodził się zamiar wykorzystania, w granicach prawa, sprzeciwu społecznego wobec narastających zjawisk nietolerancji i prób zmonopolizowania w jednych rękach całej władzy. Dojrzała potrzeba stworzenia czegoś stałego o określonych formach organizacyjnych.

Przypomnijmy sobie: był to okres, kiedy prezydent L. Wałęsa wystąpił z pomysłem stworzenia Rady Prezydenckiej, w której skład miałby wchodzić reprezentanci różnych opcji. Postanowiliśmy i my wejść do tej Rady... Odrzucając krępującą formę organizacyjną partii, wybraliśmy Stowarzyszenie - nawet i dlatego, aby ułatwić sobie proces rejestracji sądowej.

* Jakie były pierwsze kroki?

- W listopadzie odbył się pierwszy Kongres. Formuła była prosta: przyjechać (na własny koszt!) i wziąć udział w obradach mógł każdy, kto tylko zechciał. Salę warszawskiego NOT-u przygotowano na 400 osób - zjechało ponad 800 z czterotysięcznego już wówczas ruchu. Wybrano władze, przyjęto deklarację programową. Powiedzieliśmy w niej: "Nie! - ekperymentom ekonomicznym liberalistów skazujących Polskę na trwały strukturalny kryzys, Nie! - mechanizmom pozornej demokracji, tworzeniu "republik kolosów", Nie! - ciemnogrodowi klerikalizacji Polski.

Droga do Europy nie wiedzie przez kruchę, Nie! - rodzącej się oligarchii finansowo-politycznej, Nie! - demontażowi dorobku pokoleń Polaków, którym przypadkowo przypadło żyć w Polsce Ludowej. Nie! - urażającej naszą godność atmosferze życia politycznego, polowaniu na czarownice i tworzeniu obywateli drugiej kategorii...

W deklaracji powiedzieliśmy także, iż "będziemy walczyć ze wszystkimi chcącymi wprowadzić w Polsce klerikalną nacjonalistyczną i populistyczną dyktaturę opartą o Kościół Katolicki i ciemniactwo".

* Tak się to zaczęło! A co dziś?

- Ruch liczy ponad 6000 członków. Najaktywniejsze regiony to: śląsko - zagłębiowski, gdański, stołeczny, dolnośląski, opolski, piotrkowski, lubelski. Komitety organizacyjne powstały i swoje wojewódzkie Kongresy przygotowują: Łódź, Chełm, Kielce, Poznań i Zielona Góra. Za granicą mamy swoich członków i sympatyków w Europie Zachodniej (z najbliższą grupą w Niemczech), w Nowej Zelandii, Kanadzie, USA, Brazylii i w Afryce. Są nimi głównie czytelnicy "Nie". Nie mamy tylko jeszcze nikogo ze Wspólnoty Niepodległych Państw - po prostu nasze pismo tam nie dociera!

* Kim są członkowie ruchu?

- Postawową bazę społeczną stanowią podobnie liczne grupy: uczniowie ostatnich klas szkół średnich i studenci. Właśnie oni wykazują największe zainteresowanie ruchem, ale traktują go na wesoło, "na luzie", najbardziej są skłonni do anarchizacji wobec wszelkich form organizacyjnych. Drugą - jest grupa 40-latków reprezentowana przez zawody inteligentkie i środowisko businessu, ale nie jego potentatów, lecz

tego "small-businessu". Ci z kolei są najbardziej pragmatyczni i zorganizowani. Trzecią - emeryci, zwykle najlepiej widoczni i najaktywniejsi w dyskusjach, zgłaszający najczęściej postulaty o charakterze rewindykacyjnym. W wielu ogniwach regionalnych są głośni, ale zastrzegają się, iż chętnie - jak będzie trzeba - ustąpią miejsca młodym.

* Znając już skład ruchu - jakie tendencje dziś on przejawia?

- Pierwotne założenia teraz powoli słabną: były to formy happeningu, dowcipnego szaleństwa w postaci zabawowych oświadczeń czy akcji typu "zbiórka na rower dla proboszcza". Coraz silniej natomiast rozbrzmiewa teraz ton protestu przekształcający ruch NIE w ruch samoobrony społecznej.

* Czy można określić zasady ruchu i jego dążenia?

- Pragniemy, by Polska stała się państwem neutralnym światopoglądowo, z polityką personalną, w której o awansie człowieka decydować będą jego kwalifikacje i kompetencje, a nie przynależność partyjna. Państwem zdolnym zagwarantować każdemu obywatelowi minimum ochrony socjalnej. Chcemy występować przeciw wszelkim formom nietolerancji.

Jeśli w pierwszym okresie dominowały hasła dekomunizacji - to dziś występujemy przeciw nowej "jedynie słusznej" sile, co wcale nie oznacza, że będziemy za "desolidaryzacją" gdyby coś takiego następowało, za desolidaryzacją w sensie uniemożliwiania np. awansu tym, którzy kiedyś legitymacje te nosili.

Jesteśmy także przeciw dyskryminacji wszelkich mniejszości, obojętnie czy to będą narodowościowe czy też seksualne.

Jesteśmy ruchem antyklerykalnym wypływającym z aktualnej postawy kleru i narastającego wpływu Kościoła, ale nie ruchem wojującym z religią czy Panem Bogiem. Mogę przytoczyć przykład jednego z naszych działaczy, studenta KUL z Lublina, który postawą swoją stara się dowodzić, iż uniwersytet ten jest, po prostu, jedną z wyższych uczelni kształcących młodzież o różnych poglądach, a wcale nie żadnym "bastionem" Kościoła.

Liderem naszego ruchu na Górnym Śląsku i w Zagłębiu jest Ryszard Zajac, działacz NSZZ "Solidarność", były kierownik Biura Wyborczego "S" w 1989 r.

* Nieprzyjazne wam głosy, których przecież nie brakuje, mówią o wielkich pieniądzach, które z różnych źródeł pobieracie...

- Ruch nasz jest całkowicie społeczny. Nikt u nas, poza jedną osobą, nie pracuje etatowo. Redaktor naczelny "Nie" Jerzy Urban z tytułem "wielkiego sponsora" finansuje ten jeden etat. Pozwala nam także korzystać z pomieszczeń redakcji, opłaca koszty łączności itp.

W okręgach są już lokalni sponsorzy, najczęściej drobni lub średni businessmani, którzy też udostępniają lokale, kupują komputery i kserokopiarki oraz pokrywają koszty przejazdów.

Nie dążymy do etatyzacji ruchu i będziemy opierać się na siłach społecznych. Mam nadzieję, iż to się nam uda i nie pozwolimy na rozrost biurokracji

* Z jakimi hasłami programowymi występujecie dziś?

- Wypowiadamy się za zakazem karania kobiet za aborcję, postulujemy przeprowadzenie w tej sprawie referendum. Występujemy przeciw próbom ideologizacji państwa. Jesteśmy za świeckością szkoły: protestujemy zatem przeciwko narzucaniu nauczania religii w szkołach. Bierzemy w obronę wszelkie mniejszości.

Są to oczywiście hasła ogólnokrajowe, nie oznacza to jednak, iż poszczególne regiony nie mogą wysuwać hasel lokalnych, istotnych dla środowiska danego województwa, miasta czy dzielnicy.

* Jakie uczucia w waszym przekonaniu biorą obecnie górę w naszym społeczeństwie?

- Nietrudno zauważyć, iż ludzie w Polsce coraz bardziej się boją. Boją się Kościoła, nietolerancji, struktur władzy, agresywności niektórych ugrupowań politycznych. Boją się nawrotu starych form chociaż wypełnianych nowymi treściami.

Na tym tle rodzi się potrzeba istnienia legalnej organizacji, która by występowała w ich interesie. Umacnia się poczucie, że dzięki ruchowi NIE stajemy się prawnym instrumentem samoobrony i dzięki wpływowi gazecie "Nie" w sytuacji krytycznej będą mieli

na kogo liczyć.

* Czy więc "gazeta tygodniowa" jest organem ruchu NIE?

- W żadnym razie! Tak samo jak ruch NIE - nie jest partią redakcji "Nie". Ruch wykorzystuje tylko łamy pisma jako nośnika informacji, wewnątrzorganizacyjnego komunikowania się członków. Członkowie ruchu wcale nie muszą, chociaż czyni to większość - identyfikować się ze wszystkimi treściami tygodnika! Stąd jeśli znakiem pisma jest "Nie" na czerwonym polu, to znakiem ruchu jest "Nie" na zielonym.

* Do jakiej opcji politycznej czy partyjnej można zaliczyć ruch?

- NIE nie jest określone ideologicznie, ale można powiedzieć, iż ma charakter lewicowy. Jesteśmy nastawieni negatywnie do aktualnie sprawującego władzę rządu centroprawicowego. Jesteśmy przeciw polityce ZChN i tych partii, które chcą programowo klerikalizować życie publiczne. Jesteśmy krytyczni wobec prezydenta L. Wałęsy, ale nie - antyprezydenccy. Bywają u nas i członkowie SdRP, i Związku Komunistów "Proletariat" i Unii Demokratycznej, ale większość stanowią bezpartyjni.

* A perspektywy?

- Spodziewamy się, iż struktury lokalne oprócz własne programy działań. Centrala, czyli Zarząd Krajowy nie ma zamiaru się wtrącać. Jesteśmy przekonani, że nasi działacze np. z Piotrkowa najlepiej sami wiedzą, czego społeczności piotrkowskiej potrzeba. Sama centrala zaś chce podjąć współpracę z instytucjami europejskimi deklarującymi te wartości, które i my zapisaliśmy w swojej deklaracji.

* A w sprawach wewnętrznych organizacyjnych?

- W przyszłym roku - pewnie kolejny Kongres już przygotowany zgodnie ze wszelkimi zasadami: wybory delegatów, konferencje wojewódzkie, wybory władz od najniższego szczebla aż do centralnego.

* Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
Zbigniew Stojanowski



Niebawem - Legnica miejscem święta pieśni

Coraz mniej imprez, które w nazwach, tytułach noszą liczebni. Do tych, nielicznych działań kulturalnych kontynuowanych od lat należy LEGNICA CANTAT, która na majowe 22 - 24 dni zapowiada się już 23 raz.

Początku tej imprezy doszukamy się w 1967 roku; tym rokiem datowane jest Dolnośląskie Święto Pieśni. Potem jeszcze przez trzy lata (1968, 69, 70) spotkania chórzystów nazywały się Dolnośląskim Turniejem Chórów. Po czterech Legnickich Cantat nastąpiła roczna przerwa, podobnie stało się jeszcze po jedenastu latach (1982r.) i po siedemnastu latach (1988r.). Po przerwie w 1971 roku, a więc od 1972 roku zespoły spotykają się już na Ogólnopolskim Turnieju Chórów. Nazwa nie jest na wyrost, nie ma w niej megalomanii, gdyż do Turnieju kwalifikują się chóry nie tylko z wielkich ośrodków Polski.

Chóry rywalizują o przechodnią nagrodę - Lutnię im. Jerzego Libana z Legnicy. Nagroda po trzeciej wygranej przechodzi na własność zwycięskiego chóru. Po osiemnastu spotkaniach pierwszą - Brązową Lutnię - wyśpiewał

(1972, 74, 86 r.) Chóry Akademicki Politechniki. Szczecińskiej pod dyr. Jana Szyrockiego.

Od 19 spotkań Turniej odbywa się o Srebną Lutnię, która jest już "zagrożona", gdyż dwukrotnie była w "rękach" Chóru Akademickiego im. prof. W. Wawrzyczka Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie pod dyr. Benedykta Błońskiego (1989, 90r.), a chór ten zakwalifikował się także na tegoroczną LEGNICĘ CANTAT 23.

W tym roku kwalifikację chórów do Turnieju przeprowadziła Rada Artystyczna LC 23 w składzie:

Elżbieta Gryń-Stasiak (Polskie Radio - Warszawa), Wiesława Krodkiewska (Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury w Warszawie), Stanisław Kulczyński (Akademia Muzyczna w Poznaniu), Janusz Mencil (Polskie Radio - Wrocław), Józef Świder (Akademia Muzyczna w Ka-

towicach).

Rada przyzwoliła przystąpić do Turnieju tylko 14 chórów, ale nie ze względu na to, że nie było wśród zgłoszonych chórów bardzo dobrych, ale dlatego, że finansowe możliwości Turnieju są o wiele skromniejsze niż w latach poprzednich.

Zaproszenie do oceny Turniejowych Koncertów odebrali i potwierdziły osoby z Rady Artystycznej (poza Januszem Mencilem) oraz Andrzej Banasiewicz (Akademia Muzyczna w Warszawie), Andrzej Borzyn (Państwowa Szkoła Muzyczna w Warszawie), Jadwiga Gałęska-Tritt (Akademia Muzyczna w Poznaniu), Krystyna Pańczak-Paługa (Ministerstwo Edukacji Narodowej), Jan Szyrocki (Filia Poznańskiej Akademii Muzycznej w Szczecinie), Józef Świder (Akademia Muzyczna w Katowicach).

Po Turnieju obradować będzie jeszcze jedno jury - nieoficjalne. Złoży się ono ze słuchaczy XIX

Ogólnopolskiego Seminarium dla Dyrygentów Chórów. To jury przyzna swoją nieoficjalną nagrodę najlepszemu, ich zdaniem, chórowi Turnieju.

A fundatorami nagród w tym roku mają być:

Legnicka Fabryka Fortepianów i Pianin, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Wojewoda Legnicki, Prezydent Miasta Legnicy, Dyrektor Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego, Dyrektor Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny, Pani Jadwiga Gałęska-Tritt.

Poza Koncertami Turniejowymi podczas Legnica Cantat 23 będziemy mogli wysłuchać jeszcze raz Oratorium Legnickiego Józefa Świdra oraz uczestniczyć w koncercie Samoleźnego Nierządnego Zespołu Wokalnego LELUM POLELUM z Olsztyna.

Szczegóły podam w następnym materiale o LC 23

ślato

ATUT

DODATEK REKLAMOWY "GAZETY LEGNICKIEJ"

Carex

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO - USŁUGOWE

SKODA FAVORIT SAMOCHÓD DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY

Skład celny Legnica 59-220 ul. Poznańska 50
tel/fax 603-70

Oferuje Samochody

* Skoda Favorit 135 L i 135 LS

* Skoda Pick - up

Dla posiadaczy przedpłat uwzględniamy zwolnienie od cła
PONADTO OFERUJEMY

wózki widłowe akumulatorowe Produkcji bułgarskiej
ZAPRASZAMY
W GODZ. 8.00 - 17.00

"FAWORITKA" TWOIM AUTEM.
CAREX TWOIM FAWORYTEM

POLSPAN-Spółka z o.o.

POSZUKUJEMY:

dla naszego programu sprzedaży
ekspresowej składającego się z:

- płyt wiórowych
- płyt wiórowych laminowanych na bazie żywic melaminowych
- taśm obrzeczowych Unoflex z klejem i bez kleju
- blatów roboczych

PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH, które:

- chcą sprzedawać wysokiej klasy wyroby
- działają w zakresie handlu materiałami drzewnymi i budowlanymi
- dysponują powierzchnią hal na ponad 300 m² dla magazynowania i sprzedaży

OFERUJEMY:

- szeroką ofertę wyrobów
- niezawodny serwis dostawczy
- pomoc w sprzedaży

Szczegółowe informacje w siedzibie Spółki
POLSPAN w Szczecinku.

Partnerem do rozmów ze strony Polspanu
jest Prokurent-Roman Janczak.

POLSPAN S-ka z o.o.

ul. Waryńskiego 1 skr.pocz.25

78-400 Szczecinek

tel.438-11, tlx 0532145,

fax 422-30

Sieć Kantorów Wymiany
Walut

"GANI"

ZAPRASZA
do swoich punktów
wymiany

Legnica, ul. Rynek 28
tel. 238-72

pl. Klasztorny (d.Zawadzkiego)

Jawor, ul. Legnicka 3

Świdnica, ul. Marksa 11

Dzierżoniów, Rynek 50

Wałbrzych, Al. Wyzwolenia 2

UWAGA! Sprzedaż ratalna

P.H.U. ALEX

Legnica, ul. Wrocławska 183
tel. 223-27

Oferuje po atrakcyjnych
cenach:

- * Commodore C-64,
Amiga 500
 - * PC AT 286/386/486
* Atari
 - * Monitory, drukarki
 - * Akcesoria komputerowe
oraz literaturę
- ZAPRASZAMY
od 9.00 do 17.00
w soboty od 10.00 do 14.00

HALLO
TAXI

LEGNICA
tel. 233-13

czynne całą dobę.
Za dojazd
nie pobieramy opłaty

ZAPRASZAMY

WRÓŻKA

- * przepowiada przyszłość
- * pomaga podjąć
ważną decyzję życiową
- * prostuje to, co zawikłane

WTORKI, ŚRODY, PIĄTKI
w godz. od 17 do 19

Legnica

ul. Żwirki i Wigury 59 m 6
II p., tel. 270-55

Odkurzacze
"SIEMENS"

elektroniczne
cena importowa
tel. 282-74

PH "RODAK"

ATRAKCYJNE ZABAWKI, ARTYKUŁY PAPIERNICZE I BIUROWE

poleca

HURTOWNIA ZABAWEK "DAL-POS"

Legnica, ul. Marynarska 19
tel. 228-70

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 20.00,
soboty od 8.00 do 12.00

GWARANTUJEMY NAJWYŻSZĄ
JAKOŚĆ TOWARÓW, PRZYSTĘPNE
CENY I KORZYSTNE WARUNKI
PŁATNOŚCI

ABARTO Spółka cywilna
IMPORT • EKSPORT

BEZPOŚREDNI IMPORTER SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

poleca w sprzedaży
hurtowej i detalicznej:

- KOMPUTERY IBM, "Commodore",
"Amiga", "Atari"
- DRUKARKI, MONITORY, URZĄDZENIA
PERYFERYJNE I AKCESORIA
- PAPIER DO DRUKAREK.

Zapewniamy serwis
gwarancyjny i pogwarancyjny

Zapraszamy

codziennie od 8.30 do 16.00, w soboty od 9.00 do 14.00

Legnica, ul. Zielona 8/3
tel. 260-91, telex 0782533

Zakład Naprawy Ciągników Rolniczych
i Sprzętu Rolniczego
przy RSP w Wilkowie koło Złotoryi

oferuje usługi w zakresie

REMONTÓW CIĄGNIKÓW
ROLNICZYCH, SPRZĘTU
ROLNICZEGO I PRZYCZEP
ORAZ
UPRAW POŁOWYCH

Gwarantujemy:

- najwyższą jakość świadczonych usług (na usługi
remontowe udzielamy rocznej gwarancji)
- ceny konkurencyjne, krótkie terminy
- dogodne warunki płatności

Zapraszamy do współpracy!

RSP Wilków, tel. 377

Hurtownia MEWA



elemis
Warszawskie Zakłady Telewizyjne

Telewizory Warszawskich Zakładów
Telewizyjnych "ELEMIS"
już w Legnicy!

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Dotychczasowy
asortyment krajowego sprzętu audio-video
w ciągłej sprzedaży:
UNIMOR, OTAKE, KASPRZAK,
TELCZA i TONSIL
do Twojej dyspozycji.
Sieć serwisowa na terenie całego kraju.
Dysponujemy własnym transportem.

ZAPRASZAMY

w godz. 8.00 - 17.00
NASZ ADRES: 59-220 Legnica
ul. Kasprowicza 63 tel. 230-17
MEWA 2
Wrocław ul. św. Antoniego 2/4
tel. 350-51 do 55 wew. 31 tel. 61-65-18 po godz. 17.

**BĄDŹ MEŹCZYŹNĄ!
TWOJA ZONA ZASŁUGUJE
NA TAKI PREZENT!**

KUP

ZMYWARKE DO NACZYŃ

Wpłacasz tylko 880 tys. zł. pozostaje 2 mln. do
spłaty w ratach na dogodnych warunkach.
Hurtownia PUH B&K
Legnica ul. Libana 5 tel. 241-69

**SZCZĘŚLIWA KOBIETA
POTRAFI TO DOCENIĆ!**



FIRMA PRODUKCYJNO -
HANDLOWO - USŁUGOWA
EXPORT - IMPORT
JAWOR, UL. KUZIIENICZA 9

BEZPOŚREDNI DOSTAWCA ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH
I BIUROWYCH NIEMIECKIEJ FIRMY "HERLITZ"

Zanim kupisz coś na mieście
przyjdź i zobacz w Extra - Pexie
W Extra - Pexie nie ma chały
dobrze kupisz pióro, zeszyt i sandały

Przy większych zakupach hurtowych - rabat
na podstawie indywidualnych uzgodnień
HURTOWNIA: Jawor, ul. Kuziennicza 9
tel/fax 20-03, czynna w godz. 8-16, soboty: 8-14
SKLEP: Jawor, ul. Staromiejska 8
czynny w godz. 10-16 soboty: 10-14

ZAPRASZAMY !

Ogłoszenie drobne

Kupię mieszkanie M-1 lub
M-2 w Legnicy, wiadomość -
Zamienice 22

Sprzedam gospodarstwo rolne -
3 ha, wiadomość - Zamienice
22

>>DROBIARZ<<

Zakład Gospodarczy
Legnica, Rynek 5/6

**OFERUJE JAJA
ŚWIEŻE**

Informacje oraz
przyjmowanie zamówień
codziennie w godzinach
7.00 - 9.00
TEL. 295-45, 285-43
ZAPRASZAMY



znany nie tylko w kraju
producent bielizny osobistej
ze 100 proc. dzianin
bawełnianych informuje,
że uruchomił:

Sklep Firmowy
w Legnicy
przy ul. J. Libana 5
(d. Obrońców Stalingradu) wejście
w podwórzu.

Siedziba Przedsiębiorstwa
59-220 Legnica
ul. J. Libana 5
tel. 259-95.

**"PEWEX"
W Hotelu "Cuprum"**

uprzejmie
zaprasza na zakupy,
także
w dniach 1, 2, i 3 maja
w godz. 13.00-22.00

Ogłoszenie drobne

Sprzedam "Amigę 500" z
monitorem tel. 269 - 35

Wynajmę samochód zachodni
na korzystnych warunkach.
Kontakt: Biuro Ogłoszeń "GL",
tel. 295-45

GLAZURA OD 60 tys. zł/m²,
tel. 295-30

Sprzedam kuchenkę elektryczną.
Wiadomość: tel. 208-53
wieczorem.

ATUT

**DODATEK
REKLAMOWY
"GAZETY
LEGNICKIEJ"**

NR 9

30 kwietnia 1992 r.
Cena reklam - promocyjna.
Biura i punkty przyjmo-
wania ogłoszeń: Legnica ul.
Złotoryjska 2, tel. 222-43,
tł. 787270, Jawor ul. Rynek
4, tel. 31-38, Złotoryja ul.
Bohaterów Getta
Warszawskiego 6 oraz w
siedzibie redakcji.

**SKŁADNICA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
MAG-AS**

Jawor, ul. Kuziennicza 5
tel. 42-90, fax 42-90, tł. 787443

O F E R U J E

Materiały budowlane:

- * papa asf. 7600 zł/m kw., izolacyjna 4600 zł/m kw., lepik 3750 zł/m kw.;
- * styropian grub. 3, 4, 5 - 540 tys. zł/m sześci. siatka Rabitza, gwoździe, grzejniki żeliwne, płytowe, stalowe, Fawiera;
- * bojlerzy c.o., piece 0,8 do 70 kW, trociniaki, nagrzewnice elektr. 9 kW (2.900 tys.); drzwi drewniane, / płyty pilśniowej, garażowe okleinowane i inne;
- * sklejki 4, 5, 6, 8, 10, 12, 18, 22, płyty pilśniowe, paździerzowe;
- * rury kamionkowe śred. 150, 200, 250, 300 żłobione;
- * rury czarne i ocynkowane - wszystkie rozmiary;
- * wanny 140, 150, 160, 170: również narożne;
- * płytki ścienne elewacyjne i podłogowe do sklepów, lastryko 50 rodzajów, również czerwone, włoskie, czeskie, ERIKA, cztery rodzaje - 43 tys., pozagatunkowe, niebieskie I gatunek 65 tys.

Odzież roboczą:

- * koszule flanelowe 55 tys., ubrania drelichowe 95 tys., fartuchy 65 tys.;
- * ubrania ocieplane 215 tys., gumofilce 150 tys. (wszystkie rozmiary);
- * trzewiki robocze, również z noskami, 134 tys., 154 tys.;
- * kombinezony, kalesony, berety, czapki, płaszcze przeciwdeszczowe.

Wyposażenie mieszkań:

- * kasetony styropianowe 30 tys./m kw., ze sklejki 40 tys. m/kw., drewniane - 140 tys.;
- * listwy boazerijne 40 rodzajów, boazeria;
- * miski ustępowe - od 130 do 240 tys. (wszystkie typy);
- * umywalki: duże, małe, kolejkówki, pisuary, postumenty;
- * kompakty - 890 tys./szt., dolno i górnopłuki;
- * dywany: 30 wielkości od 360 do 1.800 tys.

Arykuły sanitarne:

- * kształtki czarne i ocynkowane, pełny asortyment;
- * zlewozmywaki nierdzewne 2-kom. 880 tys. zł., / ociekaczem 950 tys. zł., emaliowane 450 tys. zł., 1-kom. 320 tys., brodziki;
- * kabiny natryskowe 1.900 tys.;
- * rury i kształtki PCV, pełny asortyment;
- * rury instalacyjne (elektryczne średn. 16/47) oraz uchwyty;
- * kasetony świetlne reklamowe 60x110 - 1.300 tys.

Ręczniki frotte - dwustronne:

- * 50x100 - 15.000 zł./szt.;
- * 67x137 - 22-27.500 zł./szt.;
- * 87x152 - 35.000 zł./szt.

Prowadzimy także hurtownię chemiczną,
tel. 31-94

Hurtownia jest czynna
od godz. 8.00 do godz. 16.00

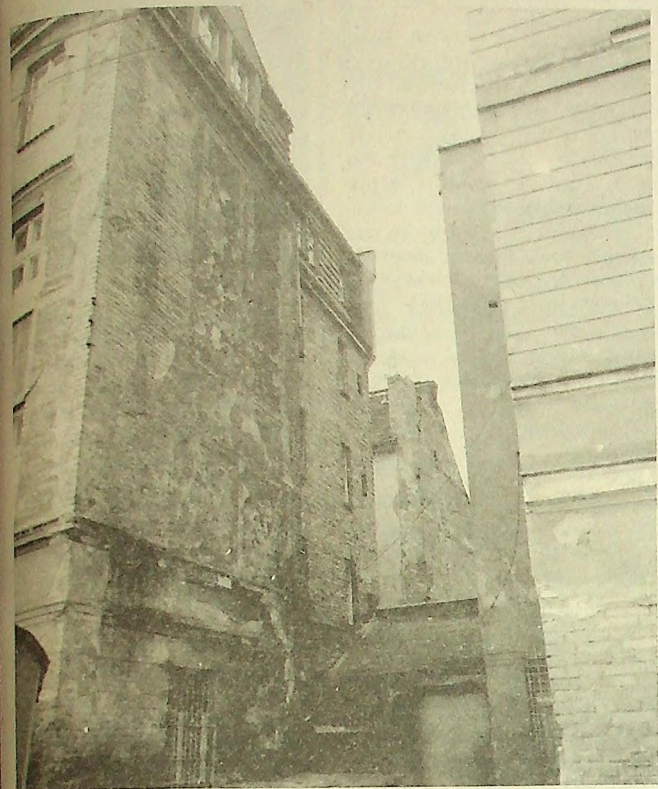
**NOWO OTWARTA
ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA**
ul. Jaworzyńska 77

ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

Wynajmu sali na konferencje, wesela, kursy, pódmetki,
zakończenia klas. VIII

REWELACYJNIE NISKIE CENY!!!
(tel. grzecznościowy 215-24 - wieczorem)

Nędza Zakaczawia



Stare zniszczone kamienice, z których odpada tynk, zdewastowane klatki schodowe, przeciekające dachy. Piwnice zamienione na szałety... Dzieci bawiące się przy śmietnikach... To nie jest getto w którymś z krajów trzeciego świata. To są nasze rodzime słamsy na legnickim Zakaczawiu.

Mówi Andrzej Nadoliński mieszkający w domu przy ul. Wały Poniatowskiego 11a: - Kominy w naszym domu są bardziej krzywe niż wieża w Pizzie. Nietynkowane od lat praktycznie się rozpadły. Cegły odpadają z nich wprost na podwórko, gdzie bawią się dzieci. Od 30 lat nie było tam remontu. Tynki są "spuchnięte" i odpadają dużymi kawałkami. Dziwnie, że jeszcze nie spadły nikomu na głowę.

Mieszkania we wspomnianej kamienicy są duże, przestronne, z łazienką i ubikacją. Można powiedzieć, że komfortowe. Tylko to otoczenie...

Od lat przecieka u nas dach - kontynuuje Nadoliński - od wielu lat ślemy pisma do urzędów, żeby wreszcie zaczęli coś tu robić. Dostawaliśmy nawet obietnice, że już niedługo usterki zostaną usunięte...

Inni lokatorzy pokazują urwane w połowie ściany rynny deszczowe. Gdy pada deszcz - mówią - woda ścieka po ścianach niszcząc je. Nasze mieszkania wilgotnieją.

Widzieliśmy ściany, na których na całej powierzchni był grzyb...

Zwróciliśmy jeszcze uwagę na klatkę schodową. Obskurna, od 20 lat nie malowana, okna zabite dyktą... Mieszkańcy powiedzieli nam, że jeden z lokatorów w ten sposób je zabezpiecza...

Przy okazji odwiedziliśmy sąsiedni budynek. Sytuacja jest tam podobna. Przeciekający dach, odpadająca elewacja, zniszczone kominy, zdewastowana klatka schodowa, wilgoć... Jest tylko jedna różnica. Niedawno robotnicy wymieniali tam stropy, które w każdej chwili groziły zawaleniem. I jak nam powiedzieli mieszkańcy wykonano to w miarę przyzwoicie, tyle tylko, że przy okazji zniszczono jedną ubikację...

Między tymi domami jest podwórko, które ciągle jest zalane wodą. Dostaje się ona do piwnic, utrudnia przechodzenie i niszczy ściany. Ale to już trwa tyle lat - mówią

mieszkańcy - że zdążyliśmy do tego przywyknąć...

Najbardziej wstrząsającym obrazkiem, który zauważyliśmy w tej okolicy, to dzieci bawiące się na śmietniku. Dużym metalowym przypominającym czołg.

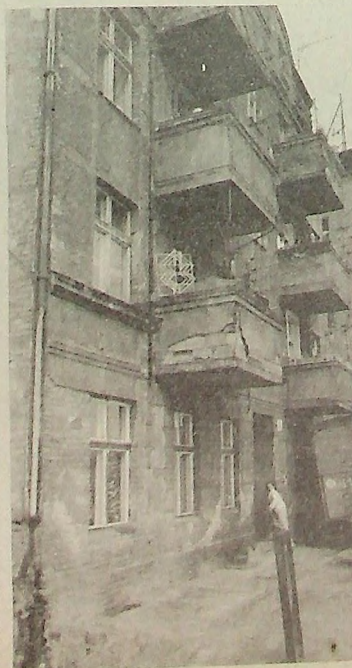
Ten śmietnik ktoś ustawił na środku ulicy - mówi Andrzej Nadoliński. Latem po okolicy roznosi się z niego odór. Bawią się w nim dzieci. Często jest przepełniony tak, że odpadki walają się po ulicy. I jeszcze chmara robactwa i szczury tam urzędujące...

O tym śmietniku pisaliśmy rok temu. I cóż, stoi tam gdzie stał nadal. Takich miejsc jak opisane powyżej jest na Zakaczawiu więcej. Niektóre w bardziej opłakanym stanie. Chociaż jak zauważyliśmy w niektórych domach przeprowadza się remonty. I dobrze. Tyle tylko czy zostaną one przeprowadzone również tam, gdzie są one niezbędne. Bo może się zdarzyć, że już niedługo będą nadawały się do rozbiórki.



Przy pożegnaniu mieszkańcy wspomnianych kamienic z gorzycą powiedzieli, że od maja czystsze wznoszą o 100 proc. I zapytali "za co?"

Fot. M. Pawełek



ZPDz "Milana"
59-220 Legnica
ul. Ściegiennego

Milana

ZAPRASZA

na wystawę swoich wyrobów
w dniach 2 - 6.05.1992

sala wystawowa w Szkole Biznesu,
ul. Łukasieńskiego (dawna H. Sawickiej)

W programie m.in. pokazy mody - 2.05.

w muszli koncertowej w parku miejskim,

a także kiermasz 3.05 - 6.05

WYSTAWA I SPRZEDAŻ

- codziennie w godz. 12.00 - 18.00

Super atrakcyjne ceny

ZAPRASZAMY!

Zarząd Miasta Legnicy ogłasza przetarg

na wykonanie dokumentacji na budowę
Kąpieliska Północnego w Legnicy.

Oferty z uproszczoną koncepcją należy składać
w terminie do dnia 10 maja 1992 r. w Urzędzie
Miasta w p.205.

O wyborze oferty powiadomimy oddzielnym
pismem.

Materiały do wglądu w Wydziale Inwestycji
Miejskich p.323, tel.220 - 21 w.280.

Zarząd Miasta Legnicy

organizuje przetarg ofert na roboty remontowe do
wykonania w przedszkolach państwowych od nr 1
do nr 35 w Legnicy oraz na stałą konserwację
instalacji elektrycznej, instalacji wod.-kan. i c.o.
W zakres remontów wchodzi roboty ogólnobudo-
wlane, dekarstwo-błacharskie, posadzkarskie i wodno-
kanalizacyjne.

Oferta powinna zawierać:

1. Uwierzytelnioną kopię dokumentów potwierdzających prawo do wykonywania prac stanowiących przedmiot przetargu.
 2. Wykaz robót wykonywanych w II półroczu 1991 roku oraz za rok bieżący.
 3. Proponowane stawki do kosztorysowania na roboty remontowe.
 4. W przypadku konserwatorów należy podać proponowany ryczałt miesięczny oraz oświadczenie o posiadaniu telefonu i środka transportu.
 5. Do oferty należy załączyć oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu potwierdzone przez pracownika Zakładu Administracyjnego Oświaty, pok. 127.
- Oferent biorący udział w przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 5.000.000 zł. do dnia 8.05.br. w kasie Urzędu Miasta Legnicy pok. 108.

Oferty należy składać do dnia 8.05.br. w siedzibie Urzędu Miasta pokój 205.

Przetarg ofert odbędzie się w dniu 11.05. br. o godz. 9.00. Szczegółowych informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta, plac Słowiański 8, pok. 127, tel. 220-21 wew. 242.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.



POJEDZIEMY NA ŁÓW

Redaguje Ryszard Bryliński

STRZELECTWO MYŚLIWSKIE



STRZELECKA TARCZA ROGACZA

W celu podnoszenia umiejętności strzeleckich wielu myśliwych bierze udział w zawodach strzeleckich. Kandydaci na myśliwych muszą również odbyć przeszkolenie z zakresu bezpiecznego posługiwania się bronią myśliwską oraz zdać egzamin praktyczny ze strzelania na strzelnicy.

Pełny wielobój myśliwski obejmuje części konkurencji, z których cztery są konkurencjami olimpijskimi. Są cztery konkurencje strętowe oraz dwie kulowe.

W województwie legnickim nie ma obecnie strzelnicy, na której można by przeprowadzić pełny wielobój myśliwski, dlatego wszystkie poważniejsze zawody i szkolenia przeprowadzane są na strzelnicy myśliwskiej WKS "Śląsk" we Wrocławiu. Krąg myśliwych zwany z angielska "skeet" to konkurencja, w której rzutki wyrzucane są z dwu budek: "wysokiej" i "niskiej", a myśliwi strzelają do nich z siedmiu stanowisk umieszczonych na półkolu między budkami. Konkurencja ta jest podobna do sytuacji spotykanych podczas polowania na ptactwo, głównie na kaczki. Oś myśliwska czyli stędek ma pięć stanowisk, ułożonych co trzy metry i w odległości 10 m od wyrzutni znajdujących się w schronie poniżej poziomu stanowisk. Strzela się do rzutków odlatujących w różnych kierunkach i ma to przypominać sytuacje spotykane podczas polowania na kuropatwy. Przeloty czyli trap jest to strzelanie do nadlatujących na trzy stanowiska rzutków wypuszczonych z około 15 metrowej wieży i przypomina to polowanie na bażanty lub też na kaczki, na wieczornym ciągu. Ostatnią konkurencją strętową jest strzelanie do makiety rogacza na przebiegu. Stanowiska umieszczone są w odległości 35 m. od sześciometrowego toru, po którym porusza się w czasie około 2 sekund sylwetka zająca. Następną konkurencją jest strzał do sylwetki dzika na przebiegu. Strzela się z 50 m. do sylwetki pokonującej 10 metrowy przebieg w czasie ok. 2,5 sekundy. Ostatnią konkurencją jest strzelanie do makiety rogacza z podpórki na odległość 100 m.

Za wszystkie trafienia prawidłowe strzelający może uzyskać 100 punktów. Mistrzowie osiągają rekordowe wyniki w granicach 95 punktów. Aby uzyskać klasę mistrzowską należy na ogólnopolskich zawodach strzeleckich uzyskać minimum 75 punktów. Mistrzostwa Polski w strzelectwie myśliwskim odbywają się corocznie i województwa są reprezentowane przez trzyosobowe zespoły, w których tylko jeden zawodnik może posiadać klasę mistrzowską. Województwo legnickie w związku z brakiem strzelnicy i funduszy nie odgrywa w Mistrzostwach Polski zbyt wielkiej roli, choć corocznie jeden z zawodników zdobywa klasę mistrzowską.

HUMOR MYŚLIWSKI



SOKOŁY NAD LEGNICĄ

Pojawienie się sokoła wędrownego nad Legnicą wywołało wśród amatorów - ornitologów sensację porównywalną z sensacją jaką spowodowałaby schwytywanie żywego mamuta. Sokół wędrowny - symbol bystrości i odwagi - jest obok kilku innych gatunków objęty szczególną ochroną, polegającą między innymi na zakazie dokonywania jakichkolwiek zmian w bezpośrednim sąsiedztwie jego stanowisk lęgowych. Spadek liczebności tego gatunku spowodowany był, najprawdopodobniej, stosowaniem w naszym rolnictwie środka chemicznego o nazwie DDT, którego obecność w organizmie wywoływała bezpłodność. Jaja składane przez sokoła wędrownego (który przez pewien czas polował na drobne ptaki nafaszerowane zatrutymi owa-

dami), nie miały w sobie życia. Nie było młodych sokołów i gatunkowi zaczęła grozić zagłada. Na szczęście zrezygnowano z DDT. Dzisiaj sokół wędrowny ma szansę wrócić na nasze niebo.

Czekając na powrót króla sokołów, mieszkańcy centrum Legnicy mogą obserwować jego bliskiego kuzyna - sokoła pustulka. Od wielu lat te niewielkie sokoły wywodzą swoje lęgi na wieżach legnickich kościołów. Nawet kilkunastominutowa obserwacja nieba nad katedrą św. Piotra i Pawła pozwoli dostrzec w powietrzu zwinnie falującego ptaka. Jego charakterystyczna sylwetka, z ostro zakończonymi (jak u jaskółki) skrzydłami i stosunkowo długim ogonem wyraźnie różni go od gołębi i gawronów, z którymi często "bawi się" w powietrzu. Od

połowy kwietnia samice pustulki wysiadują swoje jajka. Jak wszystkie sokoły, także pustulki, nie przykładają się do budowy gniazd. Najczęściej wykorzystują stare gniazda, nieznacznie dostosowując je do swoich potrzeb, czasami do wprowadzenia młodych wystarcza im niewielkie zagłębienie w ścianie np. wylot kanału wentylacyjnego.

Województwo legnickie wbrew powszechnemu mniemaniu, nie jest przyrodniczą pustynią. Amatorzy ornitologii, nie opuszczając granic województwa, mogą obserwować wiele bardzo rzadkich gatunków. Między innymi na terenie naszego województwa budują swoje gniazda i wyprowadzają młode: Orzeł bielik, bocian czarny, puchacz, kormoran, kania rdzawa i wiele innych, nie mniej interesujących ptaków.

Krzysztof Strykowski



Wędrujemy?

Wędrujemy!

Entuzjastów wycieczek górskich informujemy, że II "wyprawa" z Agatorem odbędzie się 1 maja br. w piątek w RUDAWY JANOWICKIE. Są to niewysokie góry, najwyższy szczyt Skalnik (945 m. n.p.m.), lecz o baardzo zróżnicowanej budowie geologicznej. Budują je granity oraz różne skały przeobrażone (dolomity, łupki, zieleńce), z którymi jest związane występowanie kruszców miedzi, rud

żelaza, arsenu, ołowiu, a nawet srebra i złota. Złóża te już zostały dawno wyeksplataowane,

(dawny ośrodek górniczo-hutniczy miedzi) do Wieściszowic, gdzie podziwiać będziemy piękno

WĘDRUJEMY W RUDAWY

a tylko stare sztolnie, hołdy i nazewnictwo świadczą o przeszłości górniczej obszaru. Sama nazwa Rudawy tłumaczy charakter tych gór. Trasa wycieczki pieszej o długości około 8 km prowadzi z Janowic Wielkich nad Bobrem szlakiem zielonym "zamków piastowskich" przez ruiny zamku Bolezów (XIV w., od 1645 w ruinie), Jońską Górę (565 m n.p.m.), Przełęcz Karpnicką do schroniska PTTK zbudowane w stylu tyrolskim w 1823, położone u stóp Sokolich gór. Po odpoczynku (bufet) krótki spacerek na Krzyżną Górę (654) lub Sokolnik (642m) z pięknym widokiem na Karkonosze i całe Sudety Zachodnie. Z parkingu na Przełęczy Karpnickiej autobusem przez Miedziankę

odstąpienia łupków pirytowych tzw. "Purpurowe Jezioro". W zależności od możliwości fizycznych uczestników wycieczki piesze mogą być przeprowadzone w 2 wariantach. Wycieczka jest przewidziana na Górską Odmianę Turystyczną. Zaleca się ubiór turystyczny, a przede wszystkim wygodne buty, przeciwdeszczowy strój oraz plecak lub chlebak.

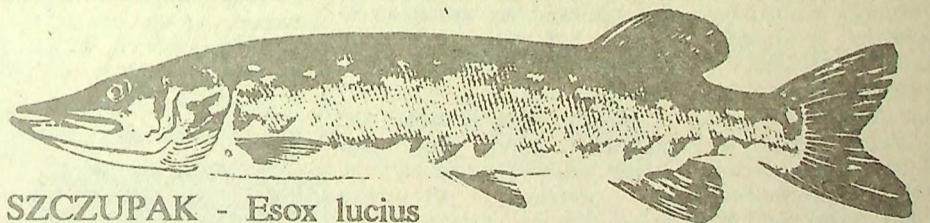
Koszt wycieczki 40.000 zł. od osoby (bez względu na wiek). Zgłoszenia i wpłaty proszę realizować w biurze "Agatur" w Legnicy ul. Chojnowska ("Baszta Chojnowska"). Wyjazd o godz. 8.00 z parkingu przy Akademii Rycerskiej.

E. Wiśniewski

Informacje również w Radio "Legnica" - czwartek godz. 15.30.



TAAAKA RYBA!



SZCZUPAK - *Esox lucius*

Ryba ta żyje we wszystkich typach wód śródlądowych i słonawych. Jest typowym drapieżnikiem, przy czym do tego trybu życia jest przystosowane całe jego ciało, a zwłaszcza spłaszczony, szeroki pysk uzbrojony rzędami zakrzywionych, ostrych zębów. Tarło szczupaków odbywa się w okresie roztopów wiosennych, często na płytkich, zalanych łąkach i trwa od marca do kwietnia. Samica składa od 3000 do ponad 200000 jaj, które przyklepiają się do roślin i przedmiotów podwodnych. Młode żywią się planktonem, lecz bardzo szybko przechodzą na drapieżny tryb życia. Znany jest także kanibalizm tego gatunku. Szczupak szybko rośnie, już w trzecim roku życia osiąga długość 40-50 cm i masę 1-3 kg. Maksymalnie dochodzi do 24 kg wagi i 1,5 m długości.

Dobre wyniki uzyskujemy łowiąc na żywcia lub na przynęty spinningowe. Szczupak chroniony jest wymiarem 40 cm i okresem od 1 stycznia do 30 kwietnia. Dzienny połów ograniczony jest do 4 szt. (łącznie z boleniem, sandaczem i sumem).

Sezon wędkarski w pełni. Już od jutra wolno też łowić szczupaka! Warto więc przypomnieć (prosi o to między innymi nasz czytelnik pan Kazimierz P.) wymiary złowionych ryb, które można zatrzymać. Wymiar ochronny wyznaczamy mierząc ciało ryby od początku głowy do najdalszego końca płetwy ogonowej. Obowiązują nas zatem - wszystkich wędkujących - następujące wymiary ochronne ryb: płoć, okoń, wzdręga - 15 cm, brzanka, świnka - 20 cm, bass wielkogatowy, jaź, leszcz, kleń, lin, rozpiór - 25 cm, certa, karp, lipień, pstrąg potokowy, tęczowy, źródlany - 30 cm, brzana, sieja - 35 cm, amur biały, boleń, szczupak - 40 cm, sandacz, węgorz - 45 cm, troć jeziorna i wędrowna - 50 cm, sum - 60 cm, głowacica - 70 cm. Wybierając się więc na ryby nie zapominajmy zabrać ze sobą linijki, metrówki czy centymetra...

Jeden szczupak skarży się drugiemu:

- Ostatnio zupełnie nie rosnę!

- Daj się złowić panu Jurkowi, zobaczysz jak będziesz szybko rósł w jego opowiadaniach...



Pani domu

Gdy mówimy o aerobicy mamy na myśli dynamiczną gimnastykę w takt muzyki i jej kreatorkę Jeane Fondę. A pod hasłem "aerobic" kryje się "with air" lub "with oxygen", co oznacza dotlenianie. Ćwiczenia aerobowe zwiększają podaż i zużycie tlenu, co fantastycznie wpływa na układ sercowo-naczyniowy i oddechowy. Należą do nich: bieganie (lecz nie zrywane, a w ustalonym, równym rytmie), skakanie na skakance, pływanie i oczywiście jazda na rowerze, do której Pani zachęcić.

Jazda na rowerze ma wiele zalet. Zaopatruje w tlen cały organizm, mobilizuje do pracy wszystkie mięśnie - nawet te głęboko położone, a już najlepiej działa na mięśnie nóg. Nie oszukując się można powiedzieć - usprawnia organizm, poprawia kondycję i wytrzymałość.

Pierwszy rower skonstruował Francuz de Sivrac w XVIII w. i był rower wówczas głównym środkiem lokomocji. Także i teraz, na wiosnę, warto sobie o nim przypomnieć. Wybierzmy się więc rowerem na działkę, ryby, a latem na grzyby. Dajmy wreszcie odpocząć naszej mechanicznej maszynie.

Jeśli wybierzemy się na wycieczkę rowerową, powinniśmy pamiętać o zasadzie - lepiej trochę zmarznąć niż się przegrzać; najodpowiedniejszy będzie strój na tzw. "cebulkę". Nie odziewajmy się w dzinsy, najlepsze są, tak obecnie modne, kolarzówki lub rajtuzy, a na górę bawełniana, długa, zakrywająca nerki koszulka i obowiązkowo białe skarpetki, szybciej zauważalne przez kierowców aut. Wygodne adidas, czapka lub opaska na głowę, a na ręce bezpalcowe rękawiczki.

Gdy wieczorem przed weekendem będziecie wraz z rodziną lub przyjaciółmi wybierać trasę, kierujcie się tam, gdzie nie ma samochodów i gdzie krajobrazy, które będziemy podziwiać dadzą Wam relaks psychiczny. Mamy trzy dni wypoczynku. Spróbujcie Panię spędzić choć kilka godzin na rowerze, w otoczeniu przyjaznej przyrody. Sympatycznego pedalowania.

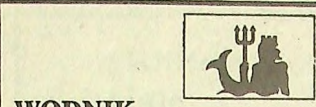
Zoli

HOROSKOP NA WEEKEND



KOZIOROŻEC

W twoim otoczeniu pojawi się prawdopodobnie wiele nowych twarzy. Będą to ludzie na ogół młodzi i bardzo przebojowi. Nie warto się wobec nich uszywniać i okazywać chłodu. Bardzo korzystna propozycja współpracy. Nie namyślaj się zbyt długo.



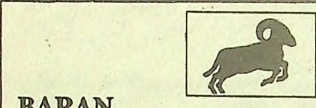
WODNIK

Świat wokół Ciebie nabierze tempa, któremu musisz jakoś sprostać. Nadszanie przyjdzie Ci z łatwością. W takim przecięciu najlepiej się sprawdzasz. Dni wolne zapowiadają się upojnie w wymarzonej towarzystwie. Małe kłopoty zdrowotne. Zachowaj dobrą pogodę ducha, a uda Ci się zachować dobrą kondycję fizyczną.



RYBY

Wszystko zacznie się samo układać. Nawet Twój wrodzony pesymizm nie znajdzie dla siebie pożywki. Radosne wydarzenie rodzinne, spełnione oczekiwania, satysfakcjonująca miłość i żadnych trosk materialnych. Czego można oczekiwać więcej? Chyba tylko odważnych przedsięwzięć.



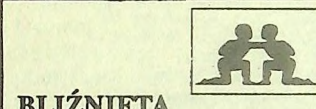
BARAN

Poczujesz się jak nowo narodzony, ogromny przyływ energii fizycznej. Plany, zamiary warto realizować, nie odkładać tego na jutro. Wielce pomyslnie nowe związki - zarówno te, które zostaną zawarte na ślubnym kobiercu, jak i te mniej formalne. Poniesiesz jednak za nie konsekwencje - uważaj więc.



BYK

Dosyć trudny tydzień. Przeszkody w osiaganiu celu będą Cię twórczo mobilizować, a także hartować. Uważaj jednak na Twój tępy upór. Na przełomie kwietnia i maja może dojść do nieporozumień małżeńskich. Wyciągnij z tego właściwe wnioski. Popatrz na nową sytuację jak na nowe wyzwanie losu.



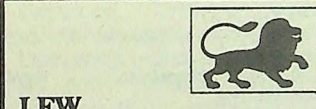
BLIŹNIĘTA

Niemal wszystko, co nam się zdarza, zdarza się po coś, jest w tym wyższa logika, nie zawsze oczywista. Szukaj harmonii wewnętrznej. Koniecznie należy ugruntować własną tożsamość. Niespodziewane atrakcje, dla obserwatora z boku wydadzą się wielką miłością.



RAK

Zmiany. Duże i korzystne. Absolutnie nie wolno jednak polegać na przypadku. Zmianom tym musi towarzyszyć Twoja aktywność, inaczej zamiast ekscytacji nowością ogarnie Cię gnusność. Konieczne będzie rozstanie z kimś bliskim lub bardzo zaprzyjaźnionym.



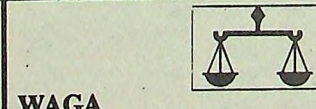
LEW

Zmienne szczęście, od euforii po lzy. Dużą rolę odegrają pieniądze. Zarabianie, wydawanie. Cała gama zdarzeń, ale nie doznań. Miłosne podboje, a także ambicje zawodowe. Komplikacje sercowe oddalają możliwość awansu. Przyda Ci się uspokojenie i wytchnienie.



PANNA

Twoje poczynania cechuje nadmierna nerwowość. Nie osłabiaj swojej odporności psychicznej. Czekają Cię mocne wrażenia. Upór i wytrwałość w pracy zaowocuje sukcesami. Będziesz zajęta problemami sercowymi. Mała miłość skłoni Cię do głębszych przemyśleń nad własnymi słabościami.



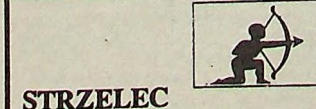
WAGA

Będiesz przymuszona do ważnych decyzji. Decyzje niemiłe okażą się znakomite, jedynie słuszne, otwierające nowe perspektywy. Otwórz się na nowe możliwości. Uwierź bardziej w siebie. Niedługo też wyzwolisz się spod ograniczających wpływów.



SKORPION

Wyteżona praca, ale i ogromne satysfakcje. Otoczenie może Ci współczuć, że się tak przecierasz, lecz Ty lubisz ten wysiłek i ten stan ambijonalnego napięcia. Twoja główna wada - próżność zamieni się w dobrze notowaną dumę. W miłości - burze i niepokoje.



STRZELEC

Jesteś gotów do zdobywania wiedzy i do miłosnych podbojów. Wokół Ciebie wiele ciekawych osób. Sprawdzasz się w wielu dziedzinach. Wycisz jednak skłonności do przechwałek, jeśli chcesz uniknąć upokorzenia. Zyj jednak trochę spokojniej. Miła niespodzianka - finansowa.

Legniczanka i gołębie

Fot. M. Pawełek



ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:
- "Ognisko" -
- "ZIMNY JAK GŁAZ" (USA), godz. 16.00, 18.00 i 20.00
- "Piast"
- "WSZYSCY WYGRYWAJĄ" (USA), godz. 9.00, 11.00, 13.00, 17.00 i 19.00
- "ŻÓŁWIE MUTANTY RYCERZE NINJA" (USA), godz. 15.00

Lubin:

"Muza"
- "THELMA I LUIZA" (USA), godz. 15.45 - czwartek
- "NIE MÓW MAMIE ŻE NIANIA NIE ŻYJE" (USA), godz. 18.00 - czwartek, piątek, sobota, niedziela - godz. 15.45, 18.00 i 20.25

Galeria Sztuki Współczesnej - BWA

"Holenderska sztuka" - wystawa prac holenderskich artystów - Johana Breukera, Henka Metselaara i Erika Prinsa, w godz. od 11.00 do 18.00

Okręgowe Muzeum Miedzi

Ekspozycja pn. "Małe formy rzeźbiarskie" - dziś wstęp wolny, w godz. od 11.00 do 16.30

MDK "Dom Harcerza"

"Szatan z VII klasy" - turniej, godz. 16.00 - czwartek
Gry i zabawy ruchowe, godz. 10.00 oraz dyskoteka, godz. 16.00 - sobota

Koncert zespołów w muszli koncertowej w parku, godz. 15.00 - niedziela

WiMBP Piastowska 22

Czytelnia Naukowa i Dział Informacyjno-Bibliograficzny WiMBP zaprasza maturzystów do korzystania ze swoich zbiorów w najbliższą sobotę.

SDK "Kopernik"

Gry komputerowe, godz. 17.30 oraz gry i zabawy stolikowe, godz. 18.00 - czwartek

DK "Żuraw" w Lubinie

Występ Rematy Przemysł z zespołem, godz. 18.00 - piątek
Koncert bluesowy Jana Skrzeka, godz. 19.00 - sobota
Występ grupy "Bez Jacka" oraz Elżbiety Adamik z Andrzejem Poniedziałkim, godz. 17.00 - niedziela

Złotoryjski Ośrodek Kultury

Występ kabaretu "OTTO", godz. 13.30 - niedziela

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny

"PINOKIO" - spektakl dla dzieci w wykonaniu gości z Teatru im. Norwida w Jeleniej Górze, godz. 10.00 i 12.00 - czwartek (duża scena) - bilety w cenie 20.000 zł.

MDK ul. Mickiewicza

Wystawa prac plastycznych pn. "Sport w wyobraźni ucznia", w godz. od 10.00 do 18.00
Spotkanie uczestników Klubu Harmonijek Ustnych, godz. 10.00, sala nr 13 - sobota
Prezentacja zespołów Młodzieżowego Domu Kultury w muszli koncertowej w parku. Wystąpią m. on. "Miradolki", "Dziewczyny Marcina" i "Przyiaki", godz. 13.00-14.00 - niedziela

Ośrodek Sportu i Rekreacji

Otwarty Turniej Tenisa Ziemnego o puchar Prezydenta Miasta Legnicy (korty przy ul. Ogrodowej), godz. 9.00 - piątek, sobota

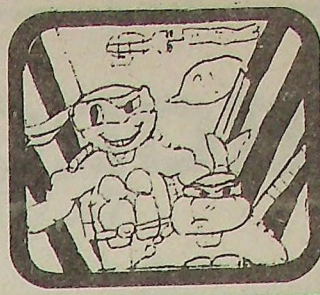
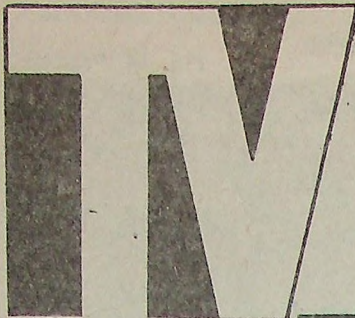
Festyn sportowo - rekreacyjny w Parku Miejskim, a w nim wejście na drewniany pał, rzut drewnianym kłosem, pokazy lucznicze, 8 etapowy tor zręcznościowy z nagrodami (przejazd bryczką, jazda konno, gra w ringo i kometkę). Ponadto o godz. 14.00 mecz piłki nożnej (Straż Pożarna - Straż Miejska) - w godz. od 13.00 do 17.00 - niedziela

"Impresja" w Polkowicach

W sali koncertowej ZG "Rudna" (Cechownia) wystąpi z koncertem krakowska grupa MAANAM", godz. 18.00 - niedziela

DKZM w Lubinie

Impreza charytatywna Towarzystwa Walki z Kalectwem z udziałem K. Jaroszyńskiego (sala widowiskowa), godz. 20.00 - czwartek
Wystawa kwiatów PGO Lubin - kiermasz kwiatów i książek w godz. od 10.00 do 18.00, od piątku do niedzieli, sobota
Koncert amatorskich zespołów artystycznych, godz. 15.00 (sala widowiskowa) - niedziela



**Czwartek
30 kwietnia**

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porozmawiajmy o dzieciach
9.40 Program dnia
9.45 Przyjemne z pożytecznym
10.00 "Gliniarz i prokurator"
10.50 Przyjemne z pożytecznym
11.05 Sto lat - magazyn ubezpieczeń społecznych
11.35 200 lat Virtuti Militari
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.10 Telewizja edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 Kwant
17.15 Teleexpress
17.35 Magazyn katolicki
18.00 "Sherlock Holmes i dr Watson"
18.30 "Zwierzęta Ameryki"
19.00 Dziękuję, Jacek Kuroń
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Gliniarz i prokurator"
21.00 Pegaz
21.30 Telemuzak
22.00 Kuluary - publicystyka sejmowa
22.15 Małe wojny - reportaż
22.45 Wiadomości
23.00 Dziś w Senacie
23.15 Dobranoc paniom
23.20 Narody brytyjskiego przemysłu płytowego
0.50 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 Serial animowany
8.35 Świąt kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA
10.00 CNN
10.15 Język angielski (29)
10.45 Język angielski (59)
11.15 Rano
15.45 Powitanie
15.50 Serial animowany
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
17.00 Wspólna Europa
17.30 Melduje - film dokum.
18.00 Program lokalny
18.30 "Marc i Sophie" serial
18.55 Europuzzle
19.00 "Pokolenia" serial
19.20 Jaka Konstytucja?
19.30 Język francuski
20.00 Wielki sport
20.30 Portret poza kadrem
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.00 "Hasło, dzień deszczowy" - film.
23.30 Konstytucja czy koniec?
24.00 -0.10 Panorama

Ogłoszenie drobne

Kupię zachodnie używane krzesło dla dziecka do samochodu.
Wiadomość: tel.294-79

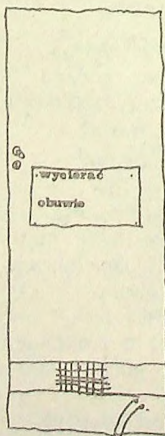
**Piątek
1 maja**

Program I

8.55 Program dnia
9.00 "Rudy" - film USA
10.25 Spotkanie młodzieży
11.10 Poranek symfoniczny.
12.10 Europejski Disneyland
14.10 "Król kobiet" - film USA
16.05 Studio Sport
16.55 Kolekcja króla Stasia
17.15 Teleexpress
17.30 Sting - koncert urodzin.
18.15 "Dziedzictwo Guldenburgów" serial
19.00 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Nad Niemnem(1) - film
21.30 Polskie ZOO
21.45 Sting (2)
22.30 Jutro w programie
22.35 "Zaćmienie piątego słońca"
23.30 "Alamo" - western USA

Program II

8.00 Halo, Dwójka
8.15 "Pif i Herkules" serial
8.40 "Pokolenia" - serial
9.00 Reportaż
9.40 Międzynarod.Spotkania Muz.Orkiestr Wojskowych
10.30 "Ulica Sezamkowa
11.30 Róbta co chceta
11.50 "Złodziej z Bagdadu" - film ang.
13.35 "Baroque Duet" - film
14.20 Dział Form Dokumentalnych
15.00 "Więcej czadu" Musical
15.30 Telecirkus - widowisko
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 Piosenka chodnikowa i uliczna (2) - koncert
17.40 Bezludna wyspa
18.30 Jean Baez - koncert
19.30 O czym tobie marzyć, śnić
20.00 Muzyka Chopina
21.00 Panorama
21.30 "Bony" - film
23.20 Elektryczne gitary
24.00 Panorama



**Sobota
2 maja**

Program I

7.30 Program dnia
7.35 Wieści
7.55 Wszystko o działce
8.20 Z Polski
8.30 Rynek-Agro
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Ziarno
9.35 5-10-15
10.30 Muzzy
10.35 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim.
11.00 Siódemka w Jedyńce
11.30 TV koncert życzeń
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Podróże na celulodzie
12.50 Eko-echo
13.00 Wojsko w Konstytucji 3 Maja
13.30 Walt Disney przedstawia
14.45 Teatr TV "Wyzwolenie"
17.15 Teleexpress
17.35 Butik
18.00 "Detektyw w sutannie" serial
18.45 Z kamerą wśród zwierząt
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Dobranoc: Wodniaczki
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.20 "Nad Niemnem" (2)
22.05 Wiadomości
22.10 Partnerzy (2)
22.20 Widowisko publicystyczne
23.20 Sportowa sobota
23.45 Jutro w programie
23.55 "Bronk" film USA

Program II

7.30 Panorama
7.35 Wszyscy jak malowani
8.00 Halo Dwójka
8.20 "Mała księżniczka" - serial anim.prod.jap.
8.45 Ona
9.10 Shanties'92
9.45 Tacy sami
10.00 "Pan Tadeusz - zostanie we Wrocławiu"
10.30 Magazyn przechodnia
10.40 Nobliści
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 Akademia filmu polskiego: "Kolorowe pożyczochy"
12.35 Reportaży dwójki
13.00 Zwierzęta świata.
13.30 Video Junior
14.00 Polskie rody
14.40 Seans filmowy
15.10 Studio Sport:
16.00 Program dnia
16.05 Licytacja - teleturniej
16.25 Losowanie Totalizatora Sportowego
16.30 Panorama
16.40 Za chwilę dalszy ciąg programu
17.10 "Port lotniczy Dusseldorf" (4)
18.00 Program lokalny
18.30 Francja w Polsce
19.20 Gość Dwójki
19.30 Galeria Dwójki
20.00 Koncert z udziałem Placido Domingo
20.30 Poznajmy Sarah Mlles
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Camerata
22.10 "Na południe od Brazos" (4) - serial prod. USA, 1989
23.10 Benefis Marty Stebnickiej
24.00-0.10 Panorama

Ogłoszenie drobne

Sprzedam Zakład Kamieniarski z budynkiem i pełnym wyposażeniem, działka 475 m2.
Wiadomość: tel. 222-55

**Niedziela
3 maja**

Program I

7.55 Program dnia
8.00 Rolnictwo na świecie
8.15. Przystanki codzienności
8.35 Notowania
9.00 Dla młodych widzów: Teleranek
9.55 Muzzy
10.00 "Operacja Mozart" - serial prod, franc.-niem.
10.30 Rzeka Żółta (8)
11.20 Telewizyjny koncert życzeń
11.50 Odprawa warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza
13.05 Pieśni na wielką rocznicę
13.20 Tęczowy music-box
14.05 "Król Kobiety" (2)
15.25 Studio Sport
16.10 Moda i uroda
16.30 Pieprz i wanilia
17.15 Teleexpress
17.35 7 dni: Świat
18.05 "Paradise, znaczy raj" serial USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 "Rodzina Straussów" (9) serial
21.00 Sportowa niedziela
21.30 Kabaretowa lista przebojów
22.20 Świat filmu animowanego
22.50 Giovanni Paisiello

Program II

7.30 Przegląd tygodnia
8.00 "Rodzina Straussów" (6) serial
8.55 Słowo na niedzielę
9.05 Witaj Majowa Jutrzenko
9.35 Program lokalny
10.30 Ulica Sezamkowa
11.30 Róbta co chceta
11.55 Zwierzęta wokół nas
12.25 Podróże w czasie i przestrzeni
13.15 General Stanisław Maczek
14.00 Auto-magazyn
14.30 Przecież to znamy
14.55 Belweder historia
15.10 Śpięcie
15.35 "Powrót do domu" (1)
16.15 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 Do trzech razy sztuka
17.10 Recital Hanny Śleszyńskiej
17.50 "3 Dywizja Strzelców Karpackich"
18.30 "Powrót króla"
19.00 Muzyka kompozytorów polskich
20.00 Telekonferencja Dwójki
20.50 Naucz nas być wolnymi
21.00 Panorama
21.30 Goście Dwójki
21.30 "Niech żyje miłość"
23.10 Seriale, seriale...
24.00 Panorama

TVsat

Czwartek

RTL

6.00 Dzień dobry
9.00 Wie das Leben so spielt
9.50 Bogaci i piękni
10.15 Dr med. Marcus Welby
11.05 Lassie
11.30 Tic Tac Toe
12.00 Potyczki rodzinne
12.30 W pół do pierwszej
12.50 Okropnie fajna rodzina
13.20 Santa Barbara
14.10 Dynastia Springfieldów
14.45 Szeff
15.45 ChiPs
16.40 Riskant
17.10 Cena jest właściwa
17.45 Gluck am Druker
18.00 Elf 99
18.45 RTL aktuell
19.15 21 Jump Street - serial USA
20.15 Mini blayback show
21.55 Wołanie o pomoc
22.15 Nighthawks - fil sensa
0.05 Airwolf - serial USA
1.00 Walka z mafią - serial
1.45 Strefa zmroku
2.10 Haute Tension
3.45 Malachis Bucht
5.00 Po godzinach
5.15 Elf 99

MTV

7.00 Teledyski na dzień dobry
10.00 Teledyski Paul King
13.00 Teledyski Simone
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca Cola
17.15 MTV at the Movies
17.30 MTV News at Night
17.45 3 from 1
18.00 MTV Prime
19.00 Yo! MTV Raps Today
19.30 Dial MTV
20.00 Teledyski na życzenie
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 The MTV Coca Cola
23.15 MTV at the Movies
23.30 MTV News at Night
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Post Modern
1.00 Teledyski Kristiane Back
3.00 Night Videos

Dziękujemy Michałowi za przesłane rysunki.
W jego ślady zapraszamy inne dzieci.
Nadsyłajcie na adres redakcji rysunki (czarno-białe) o wymiarach naszego okienka telewizyjnego.
Najlepsze rysunki opublikujemy i nagrodzimy.

I liga piłki nożnej

LKS Łódź - Zagłębie Lubin (0:1)

Po pięknym meczu, obfitującym w ostre sytuacje wygrała drużyna lepsza.
0-1 Janusz Kudyba w 39 minucie (głową)

II liga piłki nożnej

**Chrobry Głogów - Zagłębie Wałbrzych
1-0 Bukowski w 9 minucie (rzut karny)**

Skład Chrobrego:
Kikowski-Stachowiak (63 min. Machaj), Bukowski, Milewski, Kisiel-Popek, Czakowski (69 min. Cackowski), Wanat-Olbiński, Pyc, Czajkowski. Trener: Horst Panic
Żółta kartka: Popek

W meczu z Chemikiem Police trzeci żółty kartonik ujrzał Radosław Jasiński - najsukuczniejszy napastnik beniaminka drugiej ligi. Jego brak w środowym spotkaniu arcyważnym meczu był nadto widoczny...

Od pierwszych minut trwał napór gospodarzy. W pierwszej części glogowianie mogli z powodzeniem prowadzić 4:0, gdyby celnie uderzali kolejno Pyc, Olbiński, Czajkowski. W

kilku przypadkach wręcz kapitalnie bronili bramkarz Zagłębia - Nowicki. W 9 minucie sędzia Pawitowski z Rzeszowa poddyktował rzut karny i Bukowski wytrzymał wojnę nerwów, zdobywając gola, jak się później okazało, na wagę dwóch punktów.

Po przerwie Chrobry niepotrzebnie schował się za podwójną gardę, co wykorzystali wałbrzyskanie ruszając do ataków. W 51 minucie Radaj trafił w poprzeczkę, a na kilkanaście sekund przed końcowym gwizdkiem Patelski trafił w słupek. Tak więc po meczu na średnim poziomie niezwykle potrzebne punkty zostały w Głogowie...

Miedź Legnica - Polonia Bytom 3:1 (2:1)

1-0 Daniel Dyluś w 11 min.
2-0 Andrzej Cymbała w 15 min.
2-1 Ireneusz Domagała w 38 min.
3-1 Dariusz Baziuk w 77 min.

Skład Miedzi:
Placzkiewicz-Kochanek, Michalski, Cymbała, Wojtkowski - Gajdzis (74 min. Pokora), Gierzejewicz, Ciliński, Dziarmaga (61 min. Wójcik) - Baziuk, Dyluś. Trener: Jerzy Fiutowski
Żółte kartki: Wojtkowski, Dziarmaga.

Niepotrzebna nerwówka

Kiedy trener Fiutowski po wygranym meczu schodził do szatni zadałem mu stereotypowe pytanie na temat meczu:

- Na pewno mam niedosyt. Prowadząc 2:0, mając wszelkie atuty w rękach, mogliśmy ten mecz spokojnie wygrać nie dopuszczając do nerwowej bieganiny po boisku. Był taki fragment gry, że nie bardzo było widać, która drużyna walczy o awans, a która płacze się w środku tabeli...

Słowa szkoleniowca Miedzi chłoczszą niczym bicz, ale kto jak kto, ale trener ma moralne prawo do surowej oceny swoich podopiecznych. W końcu to sami piłkarze Miedzi bardzo wysoko podnieśli ligową poprzeczkę...

A zaczęło się od tradycyjnie dynamicznych ataków gospodarzy, chociaż goście już w 2 minucie stworzyli naprawdę dogodną sytuację do zdobycia gola kiedy to pozostawiony bez opieki Sawczuk minimalnie przeniósł piłkę nad poprzeczką bramki strzeżonej przez Placzkiewicza. A później oglądaliśmy 15 minut koncertowej gry legnicznan. W 5 minucie Ciliński przepięknym strzałem z dystansu trafił w słupek. W 11 minucie trybuny zerwały się w geście autentycznej radości. Ciliński w iście angielskim stylu wyrzucił piłkę z autu, przedłużył piłkę Gierzejewicz, a na polu karnym Daniel Dyluś precyzyjnym strzałem zmusił Homla do kapitulacji. Napór Miedzi trwał w dalszym ciągu. W 14 minucie kilkadziesiąt metrów z piłką przewędrował Wojtkowski, który wiedział jak tę akcję zakończyć. Potężny strzał Wojtkowskiego bramkarz z najwyższym trudem wybił na róg...

W 15 minucie Andrzej Cymbała przypomniał sobie najlepsze lata grania w reprezentacji juniorów i mając wolne pole do oddania strzału, uderzył i bita fałszem piłka obok słupka wpadła do siatki... W tym momencie wydało się, że legniczanie rozjadą bytomian. Tak się wydawało... Tymczasem Wojtkowski z trudem powstrzymał szarżującego Chorobę a chwilę później Placzkiewicz obronił strzał Domagały. Był to sygnał, że Polonia nie zamierzała rezygnować z walki. W 38 minucie Domagała zdobył kontaktowego gola. Już do końca pierwszej połowy oglądaliśmy typową kaszanę w wykonaniu legnicznan. Chyba za bardzo chcieli, a dobre chęci nie zawsze idą w parze z rozsądkiem...

Początek drugiej połowy, to zdecydowanie lepsze poczynania gości i przez moment drżeliśmy z obawy o końcowy wynik. W 77 minucie, po akcji Cilińskiego, Baziuk w stylu Maradony zdobył wiadomość, że Pogon Szczecin przegrała zdobył trzeciego gola i Miedzianka złapała właściwy rytm... W tym momencie dotarła wiadomość, że Pogon Szczecin przegrała w Rydułtowicach 1:3 i radość była podwójna. Walka o status pierwszoligowca zaczyna się od nowa...

Zbigniew Jakubowski

KABARET MIĘDZY OBRAZAMI

"Duch Dymnego odrodził się w Szczecinie" - powiedział sam Piotr Skrzynecki o kabarecie "Piwnica przy Krypcie" ze Szczecina. Jego twórcy parokrotnie gościli już w Lubinie, a to za sprawą Adama Opatowicza, który czasy szkolne spędził w tym mieście.

lubińska projektantka i wykonawczyni sukienek nabyła dzieło szczecińskiego malarza za prawie 500 tysięcy. Znając ceny w galeriach to zrobiła niezły interes.

"Piwnica przy krypcie" przyciągała masę interesujących osób zajmujących się sztuką w



Adam Opatowicz, Adam Dzieciniak i Tomasz Jankiewicz wystąpili w sobotę w Galerii Zamkowej. Rozpoczęli od tekstu Dymnego, aby bawić późniejszą publiczność własnymi pomysłami. Nie wszyscy zainteresowani mieli okazję obejrzeć trzech szczecińskich aktorów, gdyż ich występ został zaimprovizowany nagle i zupełnie spontanicznie. Towarzyszyli oni swojemu koledze Maciejowi Włosińskiemu, którego wernisaż odbywał się właśnie w Galerii Zamkowej. Sztuki łatwo dają się jednak integrować, więc między obrazy szybko wniesiono krzesła. Dzięki zdolności improwizacji Adama Opatowicza sukcesem zakończyła się nawet aukcja jednego z obrazów Włosińskiego. Do tej pory próby sprzedaży wystawowych dzieł rozbiły się często o mur braku pieniędzy i zainteresowania (może to drugie bardziej). W sobotę, znana

Malgorzata Skórska najszerszym rozumieniu tego słowa. Maciej Włosiński należy do jednych z nich. Ukończył wydział architektury Politechniki Szczecińskiej, zajmując się jednak również malarstwem, rysunkiem, muzyką. Dlaczego architekt maluje? "Bo zrobił trzy osiedla i się tym bardzo znudził" - odpowiedział Maciek.

Warto zajrzeć do Galerii Zamkowej, aby obejrzeć jego obrazy. Utrzymane w jednolitej tonacji kolorystycznej tchną spokojem i renesansową wręcz harmonią. Włosiński wydaje się z obojętnością podchodzić do współczesnych trendów w sztuce, tak jakby tworzył swoje martwe natury tylko ze względów dekoracyjnych, dla samego piękna kompozycji.

Wystawa "Między Ikarem a skrzypcami". Malarstwo Macieja Włosińskiego. Lubin, Galeria Zamkowa, kwiecień, maj 1992 r.



Z ukosa

Sobiepaństwo w Zagłębiu Lubin trwa w najlepsze. Szczyty ignorancji i beczelności osiąga kto tylko może...

W środę zgodnie z terminarzem miał się odbyć mecz piłki ręcznej pomiędzy Zagłębiem Lubin a Startem Elbląg. Mecz w konspiracji przełożono na dzisiaj i rzecz

jasna nie pofatygowano się poinformować o tym nie tylko naszej redakcji, ale i kilku innych gazet, w tym nie tylko sportowych. Widocznie działacze sekcji piłki ręcznej kobiet, a być może i samo "niedorzecznictwo" prasowe klubu doszło do wniosku, że nie warta skórka wyprawki.

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* **Zbiegł z miejsca wypadku.** 28 bm. o 22.45 na skrzyżowaniu ulicy Piłsudskiego z ul. Marsa fiat 126p potrafił rowerzystę 70-letniego Kazimierza B. Kierowca uciekł z miejsca wypadku. Rowerzysta ze złamanymi żebrami trafił do szpitala.

Z tego co się dowiedzieliśmy policja jest już na tropie pirata drogowego.

Lubin

* **Sklep na Odrodzenia padł ofiarą złodziei.** Włamali się w nocy z 27/28. Skradli 2,3 mln. zł. gotówką, odzież, obuwie, kawę i papierosy. Łącznie skradli na 8 mln. zł.

Głogów

* **Wypadek w Kołbuczynie.** 27 kwietnia o 7 rano 46-letni Czesław K. kierując fiatem - ritmo zjechał nagle na pobocze i uderzył w drzewo, natomiast jego pasażer 40-letni Krzysztof B. z urazami nóg i ogólnymi potuchzeniami został przewieziony do szpitala. Straty materialne wyniosły 15 mln. zł.

Chocianów

* **Obrobiony cocktail-bar.** W nocy z 27/28 złodzieje włamali się do tego typu punktu usługowego, z którego skradli alkohol i papierosy wartości 2,3 mln. zł.

Jawor

* **Zatrzymani w pościgu.** 28 bm. o godz. 13.45 złodzieje włamali się do jednego z mieszkań przy ul. Mickiewicza. Skradli magnetowid Sharp, złoty zegarek i inne przedmioty. Łącznie skradli mienie wartości 5,3 mln. zł. Zostali zatrzymani przez policjantów w bezpośrednim pościgu. Mienie odzyskano w całości.

Złotoryja

* **Zatrzymany uciekinier.** 28 bm. ok. 8.40 17-letni uciekinier z Domu Poprawczego w Jermianicach porwał kobiecie torebkę z 70 tys. zł. Ofiara, Małgorzata P. zaalarmowała krzykiem przypadkowych przechodniów. Wspólnie zatrzymali złodzieja i oddali w ręce policjantów.

INFORMATOR

Apteki

Dyżur pełnią :

* **Głogów - czwartek, piątek, sobota, niedziela** przy ul. Perseusza, tel. 33-96-71

* **Legnica - czwartek** przy ul. Daszyńskiego, tel. 23-854, **piątek** przy ul. Złotoryjskiej, tel. 257-72, **sobota** przy ul. Matejki, tel. 239-71, **niedziela**, przy ul. Dziennikarskiej, tel. 246-16

* **Lubin - czwartek, piątek** przy ul. Leszczyńskiej, tel. 44-22-42, **sobota**, przy ul. Kopernika, tel. 44-27-04, **niedziela** przy ul. Gwarków, tel. 42-27-76

POGODA

Ciepło, w nocy +8° C, w dzień +20° C. Wiatr słaby. Ciśnienie stałe. Zachmurzenie umiarkowane. Możliwe przelotne opady deszczu. Wiatr słaby, zmienny.

XI MUZA

Film "Thelma i Luiza" gromadzi w kinach całkiem sporą widownię jak na dzisiejsze, wrogie X Muzie czasy. I nie w tym dziwnego. Reżyser, Ridley Scott nakręcił swoje dzieło niezwykle sprawnie, nadał mu szybki rytm podkreślony muzyką, zatrudnił świetne aktorki, a kadry zapelniał obrazami o wręcz niezmiernie urodzie.

W POGONI ZA ZNIKAJĄCYM PUNKTEM

Historia dwóch kobiet, które na skutek przypadkowej, barowej awantury stają poza prawem i społeczeństwem, daje również wiele satysfakcji krytykom i innym wyrobnikom pióra. Łatwo przypiąć do "Thelmy i Luizy" rozmaite etykiety i chwytne hasła. Pod sztandarem feminizmu napisano o filmie Scotta sporo sloganów i doniosłych dywagacji. Ale spokojnie, do kina warto iść, w rzeczywistości "Thelma i Luiza" z feminizmem ma niewiele wspólnego. Wystarczy spojrzeć na pozytywnego bohatera - starego gliniarza z prowincji.

Odsunięcie feminizmu w cień pozwala zauważyć inne horyzonty utworu Scotta. Ten angielski reżyser, po rewelacyjnym debiucie (na "Pojedynku" uczył się już kolejne pokolenia filmowych twórców), został porwany przez Hollywood. Od tego momentu konfrontuje swój nieokiełzany talent Europejczyka z amerykańskimi, sztywnymi konwencjami i bezwzględными wymogami biznesu. Niejeden reżyser przekonał się jak dramatyczna jest to potyczka. Scott, być może dzięki wyjątkowej powolności w kre-

niu filmów wydaje się zachować indywidualność nawet w amerykańskich realiach. Jego filmy odnoszą nie tylko kasowe sukcesy, ale stają się artystycznymi wydarzeniami ("Obcy - 8 pasażer Nonstromo", "Blade Raner").

"Thelma i Luiza" jest utworem specyficznym. To film o Ameryce nakręcony przez Europejczyka. Bo tak na prawdę, to ten wielki kraj jest bohaterem utworu Scotta. Samochód Luizy przemierza tysiące kilometrów, w tym czasie kamera rejestruje oszalamiający pejzaż, raz pełen monotonii pustyni, kiedy indziej zaskakujący górskimi szczytami. Obserwujemy, skrupulatnie odtwarzane realia - przydrożne bary, staruszków wtopionych w krajobraz, stada bydła. Scott sięga do konwencji najbardziej żywotnej w amerykańskim kinie. Road movie, filmy drogi mają już własny kanon i tradycję. Od lat bohaterowie amerykańskich filmów przemierzają kontynent wzdłuż i wszerz, przeżywając rozmaite przygody, goniąc za znikającymi punktami i uludnymi celami, ale w trakcie tych wędrówek zmieniają się wewnętrznie, dojrzewają i nabierają dystansu do świata. "Thelma i Luiza", tak jak ich sławni poprzednicy Bonnie i Clyde zrzucają więzy społecznych ról, uciekają przed odpowiedzialnością i prawnymi konsekwencjami swych czynów. Zyskują wolność, radość i autentyczność, ale tylko na chwilę. Nie można bezkarnie wyrwać się z bezdusznej codzienności. Dalsza ucieczka ma już tylko jeden kierunek...

Małgorzata skórka

"Thelma i Luiza". reżyseria: Ridley Scott, występują: Susan Sarandon, Gena Davis. USA, 1991 r.

ROZWIĄZANIE KONKURSU ŚWIĄTECZNEGO DLA DZIECI I MŁODZIEŻY Z Nr - 77 "GL"

Rozwiązanie brzmi: Wesołych, Pogodnych Świąt, Smacznego Rajka i Mokrego Dyngusa Życzy Młodym Czytelnikom MDK "Dom Harcerza"

Nagrody wylosowali:

Joanna Urbańska, Iwona Grygo z Legnicy, Agnieszka Karpina i Bartek Głapiński z Lubina, Barbara Serafińska z Budziszowa Wik., Renata i Karolina Kaweckie ze Ścinawy, Elżbieta Zubko z Kunic, Magda Ardelli ze Złotoryi.

GRATULUJEMY!!!

Nagrody do odebrania w MDK "Dom Harcerza" ul. Okrzei 9, tel. 253-61 w godz. 9.00-18.00

pek

Wyniki losowania

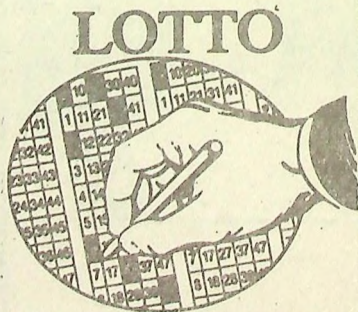
z 29 kwietnia 1992 r.

DUŻY LOTEK

1, 13, 15, 20, 24, 37

EXPRESS LOTEK

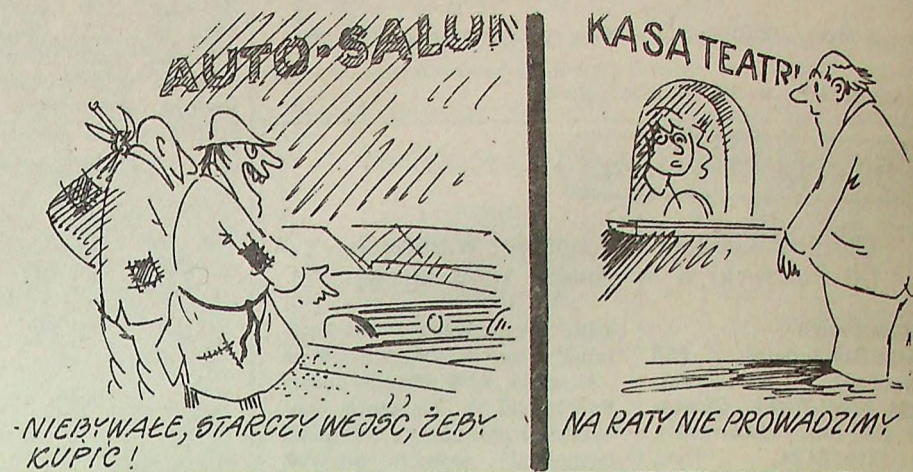
12, 16, 26, 33, 42



GAZETA LEGNICKA-Dziennik województwa legnickiego. Nr indeksu: 34804x LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel. 295-45, 285-43 ttx 787640.
Redaktor naczelny: Witold Podęworny. Wydawnictwo "Alfa" sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni O/Legnica nr 383800-11080-136
Druk: Spółdzielnia "Poligraf"
Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, ttx 787270. Jawor, Rynek 4, tel. 31-48. Złotoryja ul. Bohaterów Gotta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.
Ze treści ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

GAZETKA LEGNICKA

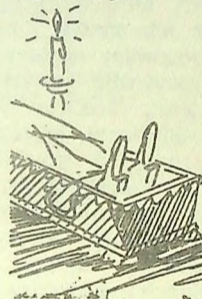
RYSUJE ZBIGNIEW JUJKA



MA TO WE KRWI, WPIERW ROZWIŁAŁ KOMUNĘ, A TERAZ GOSPODARKE



LEŻCIE, LEŻCIE, NIE TRZEBA



KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 85

(pół żartem, pół serio)

Poziomo:

- odwód 4 pancernych
- towarzyszka mioty
- hasło go otworzy
- grający rondel oprawcy
- mleko-dajka
- kanion z wozem
- Lunin z kreską
- ziemski grubas
- bon z nalotu
- spawacz zdań
- przestraszyły Czerwonego Kapturka

Pionowo:

- polski kotletowiec
- marzenie maratończyka
- artystyczne golizny
- niebezpieczna z sadem
- strzały umilkły
- wie gdzie północ
- dzień długi jak noc
- lavinowa groźba
- do biegania przez niego
- litera mieszkańca Brukseli
- granica wydatków
- kuroniówka
- ąjer z drugiej strony.

1	2	3	4	5	6	7
8						
10			11	12		
14		15	16		13	
17						18
22			19	20	21	
24				23		

Rozwiązanie krzyżówki z nr 81

Poziomo: dżokej, podwoje, Lubin, kasztanka, zmaza, ratki, wiara, pionowość, draka, stolnik, Raszyn

Pionowo: moral, kwiz, ujm, żelaziwo, kubrak, Jantar, tarty, netto, świder, balon, ośnik, nuta, wilk